

Rozmowy ambasadora PRL w Waszyngtonie

W ostatnich kilku dniach ambasador PRL w Stanach Zjednoczonych Romuald Spasowski odbył szereg spotkań i rozmów z przedstawicielami Kongresu i administracji republikańskiej. Ambasador Polski odbył m. in. dłuższą rozmowę z przewodniczącym Komisji Spraw Zagranicznych Senatu, senatorem Percy W. niedzielniak amb. Spasowski złożył wizytę w Departamencie Stanu i odbył rozmowę z zastępcą sekretarza stanu d/s europejskich L. S. Earleburgerem. Tematem spotkania były aktualne zagadnienia stosunków polsko-amerykańskich.

Apel posłów ziemi bydgoskiej

Posłowie ziemi bydgoskiej wystosowali apel do mieszkańców województwa, w którym wyrażają głębokie zaniepokojenie zaistniałą sytuacją w województwie i wyrażają głębokie przekonanie, iż przybyła w dniu 22 marca do Bydgoszczy specjalna komisja rządowa do pełnego zbadania całokształtu wydarzeń, spreżuje na podstawie zaistniałych faktów, takie stanowisko, które pozwoli dokonać prawidłowej oceny zaistniałej sytuacji, a tym samym pozwoli w sposób konkretny wskazać winnych. Wyrzuciła również przekonanie, że winni zostaną poddani do odpowiedzialności prawnej. Zaapelowali jednocześnie o spokój społeczny, co jest niezbędne dla skuteczności prowadzonych badań.

(PAP)

Nowa baza NATO

Poważne zaniepokojenie demokratycznych odłamów społeczeństwa portugalskiego wywołują plany budowy morskiej i lotniczej bazy NATO na wyspie Porto Santo (archipelag Madeira). Według doniesień prasy, rozmowy między kierownictwem NATO a regionalnym rządem Madeiry znajdują się już w końcowym stadium. Planuje się rozszerzenie portu morskiego, który będzie przyjmował tankowce o wyporności do 50 tys. ton, a także zmodernizowanie pasów startowych dla ponaddwukrotności samolotów sił powietrznych NATO.

Żąda się ode mnie szacunku dla partnera, a traktuje jak worek do bicia

O aktualnej sytuacji społeczno-politycznej z wicepremierem Mieczysławem Rakowskim, rozmawia dziennikarka „Trybuny Robotniczej” — Jadwiga Korzeniowska:

— Panie premierze, w tej chwili posiada pan ponad miesięczne bezpośrednie doświadczenie w pracy rządu. Czy zdaniem pana istnieje realna szansa na wywieśnięcie ciagle tak żywych emocji społecznych, wywieśnięcie niezbędne dla realizacji zamierzeń 90 tzw. spokojnych dni pracy nowego premiera?

— Na moje wczulcie poparte tysiącami depesz listów które nadeszły do Urzędu Rady Ministrów nominacja generała armii Wojciecha Jaruzelskiego na premiera rządu spotkała się z uznaniem społeczeństwa które — jak mi się wydaje — jest już dość zmęczone 8-miesięczną niepewnością i dlatego przedstawiony w Sejmie przez premiera 10-punktowy program oraz apel o 90 dni spokoju społecznego został dobrze przyjęty. Trafił w oczekiwaną ludźmi. Jak później rozwijała się sytuacja w Polsce i jaka jest dzisiaj? Nie ulega wątpliwości, że pierwsze tygodnie przyniosły sporo faktów świadczących o tym, iż apel został w pełni zrozumiany. Rzeczywiście w tym czasie akcje strajkowe nie miały miejsca. Kierownictwo „Solidarności” w os-

(Dalszy ciąg na str. 4)

Spotkanie z okazji Międzynarodowego Dnia Teatru

27 bm. już po raz dwudziesty obchodzony będzie Międzynarodowy Dzień Teatru — święto sztuki na całym świecie. W naszym kraju dzień ten stanowi okazję do uroczystych premier, spotkań twórcami, wystaw poświęconych przeszłości i współczesnemu kształtowi naszego teatru, wręczania na gród reżyserom, aktorom, zespołom

ziankach minister kultury i sztuki — Józef Tejchma spotkał się z przedstawicielami środowiska artystów polskiego teatru. Przekazał on zebranym aktorom, reżyserom, dyrektorom teatrów z całej Polski serdeczne życzenia. Podkreślił, że wszystkim ludziom teatru powinna towarzyszyć w ich codziennej pracy troska o rozwój narodowej sceny i polskiej kultury, poczucie odpowiedzialności za losy państwa naszego narodu.

Zjazd zachodnioberskiej CDU

W Berlinie Zachodnim na dobre rozpoczęła się kampania wyborcza przed wyznaczonymi na dzień 10 maja br. przedterminowymi wyborami do miejskiego parlamentu — Izby Deputowanych. Ostatnio swoją kampanię inaugurowała oficjalnie wyborczym zjazdem zachodnioberskiej CDU. Zjazd ten odbył się 21 bm. Ogromna większość głosów nowym przewodniczącym tej partii, po Peterze Lorenzu, został wybrany Richard von Weizsäcker.

Przyjęty na zjeździe program wyborczy zachodnioberskiej CDU postuluje zmiany w mieście, oskarża SPD, że zrujnowała „opieki miasta” doprowadzając go na manowce.

Punkt ciężkości programu wyborczego CDU stanowią sprawy polityki mieszkaniowej i polityki wobec cudzoziemców, polityki obronnej i polityki popierania inicjatyw obywatelskich.

Wydanie A wtorek 24 marca 1981 roku Rok XXXVII nr 59 (9810) Cena 1 zł

DZIENNIK ŁÓDZKI

Najstarsza gazeta Łodzi

40 DNI RZĄDU WOJCIECHA JARUZELSKIEGO

Bilans dokonań

PNIEDZIAŁEK 23 BM. BYŁ 40 DNIEM PRACY RZĄDU, PRACUJĄCEGO POD KIEROWNICTWEM GEN. ARMII WOJCIECHA JARUZELSKIEGO. NIESTETY NIE WSZĘDZIE BYŁY TO DNI SPOKOJNEJ PRACY, O KTÓRA APELOWAŁ W SEJMIE NOWY PREMIER. MIMO TO RZĄD W TYM KRÓTKIM OKRESIE PODJĄŁ WIELE ISTOTNYCH PROBLEMÓW. WIELE SPRAW ROZWIĄZAŁ, A INNYM NADAŁ WŁAŚCIWY BIEG. ROZPOCZĄŁ SIĘ CZAS PORZĄDKOWANIA NAJBARDZIEJ ELEMENTARNYCH SPRAW NASZEJ GOSPODARKI. WYSTARCZY PRZYPOMNIEĆ, IŻ OPRACOWANO I ROZPATRZONO KOLEJNO DWIE WERSJE RAPORTU O STANIE GOSPODARKI — DOKUMENTU O FUNDAMENTALNYM ZNACZENIU DLA WŁAŚCIWEGO OKREŚLENIA KIERUNKÓW WYJŚCIA Z OBECNEGO KRZYŻYSKA A W PRZYSZŁOŚCI DRÓG ROZWOJU SPOŁECZNO-GOSPODARCZEGO KRAJU OPRACOWANO RÓWNIEŻ KOLEJNA WERSJE 3-LETNIEGO PROGRAMU STABILIZACJI GOSPODARCZEJ.

Prezydium Rządu i Rada Ministrów przystąpiły do niezbędnych usprawnień pracy zapowiadanych w sejmowym exposé. Utworzony został Komitet Gospodarczy Rady Ministrów pod przewodnictwem wicepremiera Mieczysława Rakowskiego. Powstał Komitet Rady Ministrów ds. Współpracy ze Związkiem Zawodowców kierowany przez wicepremiera Mieczysława Rakowskiego oraz Rada Gospodarki Związku Zawodowców która kieruje wicepremier Roman Malinowski. Działalność tych nowych organów pozwoli, jak się zakłada, lepiej wykonywać rząd jego konstytucyjne obowiązki w obecnej złożonej sytuacji społeczno-gospodarczej.

Wszystkim tym działaniom towarzyszy kompleks niezwykle istotnych inicjatyw ustawodawczych, których wcielenie w życie przeobrazi społeczno-ekonomiczne oblicze naszego kraju. Prowadzone są intensywne prace nad założeniami do reformy gospodarczej. Jeszcze w tym półroczu do Sejmu skierowane zostaną projekty ustaw o związkach zawodowych, o samorządzie załogi, o przedsiębiorstwie, o radach narodowych, o samorządzie rolniczym, o spółdzielczości, o Radzie Ministrów i naczelnych organach administracji państwowej, o Narodowym Banku Polskim i prawie bankowym. Ustawy te stworzą — powiedział w Sejmie premier — prawne podwaliny zmian w funkcjonowaniu życia społecznego, organów państwowych i gospodarki.

Najistotniejszą i najpilniej obserwowaną przez społeczeństwo sferą działań nowego rządu jest realizacja 10-punktowego programu działania zawartego w exposé W. Jaruzelskiego. Rząd i poszczególne resorty konsekwentnie i z rozmachem podejmują najistotniejsze i najpilniejsze problemy społeczne i gospodarcze. Świadczą o tym fakty.

Realizując pierwszy punkt programu rządowego dotyczący, przypomnijmy, zaopatrzenia ludności w podstawowe artykuły, przede wszystkim w żywność zapewnienia sprawiedliwego podziału deficytowych dóbr konsumpcyjnych, w ostatnich tygodniach zakończono m. in. prace nad systemem reglamentacji mięsa i jego przetworów który wejdzie w życie 1 kwietnia br. Uzgodniono ze wszystkimi pionierami związkowymi zasady reglamentacji mięsa, prowadzone są także prace nad systemem ew. reglamentowania przetworów zbożowych. Celem odzyskania dodatkowych środków na import artyku-

(Dalszy ciąg na str. 4)



Wrocławscy ogrodnicy zaczęli już wiosenne prace polowe. N.z.: przygotowanie gleby pod nowaliki. CAF — E. Wołoszszek — telefoto

OŚWIADCZENIE KOMISJI RZĄDOWEJ

W dniach 22 i 23 bm. do późnych godzin nocnych, prowadziła w Bydgoszczy prace polowe komisja rządowa.

Jak wynika z opublikowanego komunikatu w oparciu o wstępne ustalenia grupy ekspertów — komisja zainicjowała rozmowy z przedstawicielami MKZ „Solidarności”, wysłuchała bardzo licznych świadków wydarzeń (postów, radnych WRN, lekarzy, funkcjonariuszy MO, pracowników UW i innych) oraz gromadziła dokumenty.

Komisja zbadała te wydarzenia ich prawną ocenę, które miały miejsce na sali posiedzeń WRN po przerwaniu sejsu.

Komisja zapoznała się z informacją Prokuratury Wojewódzkiej o podejmowanych czynnościach w związku z doznanymi obrażeniami ciała przez J. Rulewskiego, M. Łabentowicza i M. Bartoszcza.

Przedstawiciele MKZ „Solidarności” przedłożyli komisji rządowej szereg postulatów związanych z wydarzeniami.

Intensyfikacja produkcji maki

W woj. zielonogórskim podjęto przedsięwzięcia, zmierzające do wzrostu produkcji maki i jej dostaw na rynek.

Dotychczas mąkę na potrzeby rynku wytwarza w systemie ciągłym w tym regionie tylko młyn w Nowogrodzie Bobrzańskim 23 bm. przedstawiony został na wyrob maki rynekowej, zasypkującej dotąd potrzeby piekarnictwa, młyn w Nowej Soli, którego wydajność wynosi 25 ton w ciągu doby. 25 marca br. ruszy, w ogólnym terminie, młyn w Zaganiu o zdolności przerobowej 20 ton maki rynekowej na dobę.

W minioną wolną sobotę i niedzielę załoga zespołu młynarskiego w Nowogrodzie Bobrzańskim wyprodukowała 50 ton maki oraz 30 ton krupczatki i kaszy mąki.

(PAP)

Stanowisko OK FJN w sprawie skomplikowanej sytuacji w kraju

23 bm. obradowało w Warszawie prezydium OK FJN. Obrady, które prowadził przewodniczący Rady Państwa OK FJN Henryk Jabłoński, poświęcone były aktualnym zadaniom FJN w obecnej sytuacji politycznej i społeczno-gospodarczej kraju, problemom tworzenia ogniw FJN na wsi oraz obchodom miesięca pamięci narodowej i ważniejszych rocznic w kwietniu i maju.

Prezydium OK FJN uznało za konieczne zajęcie stanowiska wobec aktualnej, skomplikowanej sytuacji w kraju. Przyjęło w tej sprawie oświadczenie, w którym czytamy m. in.:

W ostatnich dniach nastąpiło niezwykle groźne, dramatyczne zaostrezenie sytuacji w kraju. Kolejne konflikty niszczą nasze życie społeczne i gospodarcze, uniemożliwiają podjęcie ogólnonarodowego wysiłku, bez którego kraj nie wydobędzie się z kryzysu i podważają zaufanie do Polski w stosunkach międzynarodowych.

Wszystkie siły społeczne skupione w FJN udzieliły poparcia programowi rządu generała Jaruzelskiego. Realizacja tego programu jest wspólnym obowiązkiem Polaków.

W tym przekonaniu prezydium OK FJN zwraca się do władz państwowych i do ruchu związkowego o działania w duchu dialogu i porozumienia, o uratowanie pokoju społecznego w naprawie Rzeczypospolitej.

Nie ma takich różnic i sporów, które nie mogą być rozstrzygnięte na gruncie prawa i przy jego bezwzględnym poszanowaniu.

Nikom nie wolno zakłócać atmosfery dialogu. Postępowaniem wszystkich Polaków kierować musi przekonanie o nadrzędności sprawy narodowej nad jakimikolwiek interesami, ambicjami i urazami.

Nie ma dla narodu innej drogi, niż droga socjalistycznej odnowy, droga dialogu i porozumienia — głosi oświadczenie.

(Dalszy ciąg na str. 2)

Przedstawiciele samorządu kółek rolniczych przyjęci przez premiera

W przeddzień VII Krajowego Zjazdu Delegatów Kółek Rolniczych — prezes Rady Ministrów gen. armii Wojciech Jaruzelski spotkał się z Prezydium Rady Głównej i Zarząd Centralnego Związku Kółek Rolniczych Omówiono dotychczasową realizację wniosków i postulatów skierowanych do prezesa Rady Ministrów 4 grudnia 1980 r. i 24 stycznia br. w imieniu rolników indywidualnych przez Radę Główną CZKR oraz tryb i możliwości rozwiązania kolejnych spraw mających szczególne znaczenie dla poprawy warunków życia i pracy ludności wiejskiej.

W spotkaniu wzięli udział: członek Prezydium NK ZSL wicepremier — Roman Malinowski minister rolnictwa — Jerzy Wojciecki, sekretarz NK ZSL — Tadeusz Maj oraz kierownik Wydziału Rolnego i Gospodarki Zwyczołowej KC PZPR — Antoni Polowniak minister przemysłu spożywczego i skupu — Jan Zaleski oraz przedstawiciele kierownictwa organizacji spółdzielczych działających na wsi.

O przebiegu kampanii sprawozdawczo-wyborczej i przygotowaniu do VII Zjazdu Kółek Rolniczych poinformował prezes Zarządu CZKR — Józef Kozioł.

W trakcie bardzo ożywionej i gorącej dyskusji we wszystkich ogniwach tej masowej społeczno-zawodowej organizacji ze szczególną siłą akcentowano zwłaszcza konieczność zapewnienia trwałości gospodarczo-ekonomicznej zdecydowanej poprawy zaopatrzenia rolnictwa w przemysłowe środki produkcji rozwiązania problemów ekonomicznych wsi oraz gwarancji dla samozdru rolniczego.

Rząd podejmie maksymalne starania w celu zwiększenia dostaw przemysłowych środków produkcji dla rolnictwa choć w obecnej bar-

dzo trudnej sytuacji gospodarczej naszego kraju, pełniejsze zaspokojenie zapotrzebowania rolników jest niemożliwe.

Zgodnie z postulatami rolników, Prezydium Rządu podjęło decyzję zmieniającą w sposób zasadniczy dotychczasowe przepisy w sprawie gospodarki ziemią. Postanowienia te m. in. rozszerzają uprawnienia samorządu rolniczego.

Rolnicy uczestniczący w spotkaniu stwierdzili, że dla wspólnego dobra (Dalszy ciąg na str. 2)

CO DZIEŃ CONIESIE

W 83 dniu roku słońce wzeszło o godz. 5.30 zajądzie zaś o 17.56.

Imieniny obchodzą:
Gabriel, Marek
Dyżurny synoptyk:

w dniu dzisiejszym dla Łodzi przewiduje następujące pogodę: zachmurzenie umiarkowane, okresami duże i możliwy przelotny deszcz. Temperatura minimalna w nocy ok. 1 st., temperatura maksymalna około plus 10 st. Wiatr słaby i umiarkowany, prześliczowo dość silny z kierunków zachodnich.
Ciśnienie o godzinie 19 wynosi 988,8 hPa czyli 741,7 mm.

Ważniejsze rocznice:
1911 — Ur. Z. Jarosz, publicysta, działacz Klubów Demokratycznych.
1794 — Wybuch Powstania Kościuszkowskiego,
1949 — Powołanie Polskiego Komitetu Obronców Pokoju,
1976 — Zm. B. Montgomery, marszałek jeden z głównych dowódców alianckich w II wojnie światowej.

Taka sobie myśl
Nikt nie chce przyznać innym prawa do pomyłki.

Uśmiechnij się



Wzorowa współpraca wojsk, przyjaźń i braterstwo

Cwiczenia „Sojuz 81” — którymi kieruje naczelny dowódca Zjednoczonych Sił Zbrojnych — państw — stron Układu Warszawskiego, marszałek ZSRR Wiktor Kulikov, przebiegają zgodnie z planem. Uczestniczące w nich dowództwa, sztaby oraz wydzielone związki taktyczne sojuszniczych armii wykonywały już wiele różnorodnych działań bojowych na lądzie, morzu i w powietrzu. Poświadczają one wysokie umiejętności zarówno dowódców i sztabów jak i żołnierzy bratniej armii.

Poligon Pomorskiego Okręgu Wojskowego. Na morskim brzegu odbył się — pisze red. Ryszard Natęć — desant morski, jedna z wielu skomplikowanych i różnorodnych operacji bojowych. Z okrętów Floty Bałtyckiej ZSRR, Narodowej Armii Ludowej NRD i Marynarki Wojennej PRL, wysadzone zostały grupy desantowe, które natychmiast wsparły wojska lądowe. Akcja ta, w której uczestniczyli także żołnierze popularnej na Wybrzeżu jednostki obrony Wybrzeża, potwierdziła wspaniałe przygotowanie ćwiczących żołnierzy, ich odwagę i zdecydowanie tak niezbędne na współczesnym polu walki.

Spotkanie z M. Rakowskim

23 bm. wicepremier Mieczysław F. Rakowski przyjął przedstawicieli Związku Kadry Kierowniczej Jednostek Gospodarki Uspołecznionej z przewodniczącym Jerzym Nowakiem. Przedstawiciele związku poinformowali wicepremiera o założeniach programowych, celach i działaniach związku oraz przedstawili propozycje do projektu ustawy o związkach zawodowych zmieniającej dotychczasowe przepisy o związkach zawodowych. Podczas dyskusji poruszano także zagadnienia związane z pracą

mi nad projektami ustawy o samorządzie załóg przedsiębiorstwa państwowego i przedsiębiorstw państwowych. Tego samego dnia wicepremier M. F. Rakowski przyjął przedstawicieli Zarządu Głównego Związku Polskich Artystów Plastyków z prezesem Jerzym Puciatą. Przedstawiciele zarządu poinformowali wicepremiera o najważniejszych i najpilniejszych problemach środowiska oraz o stanowisku zarządu ZPAP wobec aktualnej sytuacji w kraju. (PAP)

Nasz punkt widzenia

(Dokończenie ze str. 1)

artykułów, równe produkowanie przed rokiem lub nieco mniejsze, ale nie na tyle mniejsze, by brakowało tych wyrobów dla wszystkich. Ze statystyk wynika np., że mlekka mamy obecnie dwa razy więcej niż mieliśmy go w roku 1970, że masła w Łodzi sprzedaje się prawie tyle, ile sprzedawano przed sierpniem roku 1980, że wreszcie sprzedaje się w naszym mieście i ryż, i kasze, i mąkę, i wiele innych artykułów, z których znaczna ilość nie jest dostępna dla ogromnej liczby rodzin pracujących.

Dlatego obok wypowiedzi i sporów o sprawiedliwym podziale mięsa, o demokratycznym rozdziale samochodów i wielu innych sprawach, należy natychmiast określić minimum zaopatrzenia, które uwzględniać będzie mleko i chleb, kasze i mąkę, zapalki i masło, olej i dżem, proszki do prania i mydło.

Nie można dłużej tolerować sytuacji, w której jedni zaopatrują się będąc w „wszystko”, co pojawi się w sklepach, zaś inni będą głodować. Jeśli nie ma lepszych rozwiązań, trzeba natychmiast przystąpić do racjonowania wszystkiego tego, co jest niezbędne do egzystencji. Apelu o umiar w wykupywaniu wszystkiego, co potrzebne i niepotrzebne, nikomu na nic się nie zdadza. Trzeba energicznie działać, aby każdy miał równy dostęp do tego, co gwarantuje codzienne życie. Głód nie może być udziałem tych, którzy chcą uczciwie pracować.

Dlatego otwieramy na naszych uczelniach miejsce dla wszelkich propozycji zmierzających, zarówno do określenia minimum zaopatrzeniowego, jak i do ustalenia sposobów rozdziału podstawowych artykułów żywnościowych oraz artykułów codziennego użytku. Zdajemy sobie sprawę, że od naszych działań na rynku nie zależy podstawowy artykuł żywnościowy i wyrobów codziennego użytku. Dlatego powtarzamy: naszą intencją jest sprawiedliwy podział towarów. Chodzi o to, aby z tego, co pojawia się na rynku, korzystać mogli wszyscy: zarówno ci, którzy pracują, jak i ci, którzy w określonych godzinach zaopatrzenia sklepów dysponują wolnym czasem, który potrzebny jest po to, aby kupić dzieł cokolwiek.

Wypowiedzi i propozycje prosimy kierować pod adresem: „Dziennik Łódzki”, Łódź, ul. Piotrkowska 96, z dopiskiem: „Minimum zaopatrzenia”. HENRYK ZAWIRA

SPORTSPORT

Polska — Norwegia 13:4 w Val Gardena

Nareszcie przyzwoity wynik

Po raz pierwszy w czasie występów na lodowisku w Val Gardena, gdzie odbywały się MŚ grupy B, polska reprezentacja hokejowa uzyskała

nareszcie przyzwoity wynik pokonując wczoraj Norwegię 13:4 (2:2, 6:2, 5:0). Bramki zdobył dla Polski: Jobczyk — 4, Zabawa, Panek po 2 oraz Kokoszka, Chowaniec, Dziubiński, Małysiak i Chrząstek. Było to trzynaste spotkanie obu zespołów i trzynaste bramki uzyskali nasi reprezentanci odnosząc jak na razie największe zwycięstwo w tej imprezie. Warto podkreślić, że we wczorajszym meczu dali o sobie znać młodzi hokeiści, którzy celnymi strzałami wpisali się na listę „snajperów” MŚ.

W Kolonii odbyło się losowanie grup eliminacyjnych przyszłorocznego (23. 2. — 7. 3. 82 r.) mistrzostw świata grupy A w pluce rocznej mezozyzn.

Polacy wylosowali grupę eliminacyjną „C” w której spotkają się z NRD, mistrzem Azji oraz Szwajcarią. Władze sportowe Tajwanu wyraziły bowiem zgodę, aby reprezentacja olimpijska występowała pod nową nazwą, a także z flagą Narodowego Komitetu Olimpijskiego.

Taiwan na Olimpiadzie?

Międzynarodowy Komitet Olimpijski opublikował komunikat informujący, iż sportowcy Tajwanu mają prawo startu w grzykach Olimpijskich. Władze sportowe Tajwanu wyraziły bowiem zgodę, aby reprezentacja olimpijska występowała pod nową nazwą, a także z flagą Narodowego Komitetu Olimpijskiego.

Na ślizgawkę...

...czynna codziennie na sztucznej lodowisku „Retkinia”, położonym przy ul. Balonowej 103, w godz. 9-13 i 14-19 zaprasza WOSiR. Na miejscu można wypożyczyć buty z łyżwami.

Z posiedzenia bydgoskiej wojewódzkiej komisji współdziałania partii i stronnictw politycznych

23 bm. w Bydgoszczy odbyło się posiedzenie komisji współdziałania partii i stronnictw politycznych z udziałem kierownictwa KW PZPR WK ZSL i WK SD. Komisja wyrażając głębokie zaniepokojenie z powodu wzrostu napięcia społecznego i politycznego, jakie ostatnio nastąpiło w Bydgoszczy i na terenie całego województwa stanęła na stanowisku, że podstawowym warunkiem przywrócenia normalnej sytuacji w województwie jest możliwość szybkiego, dokładnego i w pełni obiektywnego zbadania wszystkich okoliczności ostatnich wydarzeń, ich społecznego i politycznego tła oraz pełne poinformowanie społeczeństwa o wynikach badań. Należy w związku z tym zapewnić komisji rządowej wszelkie warunki dla sprawnej i skutecznej pracy oraz wszechstronną pomoc.

23 bm. w siedzibie Prokuratury Generalnej w Warszawie odbyła się konferencja prasowa, podczas której rzecznik Prokuratury Generalnej przekazał dziennikarzom komunikat następującej treści: W dniu 7 stycznia 1981 r. w Prokuraturze Generalnej złożona została skarga zawierająca zarzuty bezczynności lub wadliwości postępowania organów prokuratury w 26 sprawach, w których — zdaniem skarżących osób — funkcjonariusze MO popełnili przestępstwa. Ponieważ treść tej skargi — przed jej zbadaniem — rozpowszechniono w całym kraju w różnego rodzaju wydawnictwach i ulotkach, wywołała ona poważne zaniepokojenie opinii publicznej, a jednocześnie obniżyła zaufanie do organów państwowych powołanych do czuwania nad przestrzeganiem prawa.

Komisja uważa, że w możliwie szybkim terminie powinna wznowić obrady VI sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej w Bydgoszczy i ocenić m. in. przebieg pierwszej części tej sesji. Kierownictwa wojewódzkiej komisji PZPR, ZSL i SD uważają, że do chwili pełnego wyjaśnienia wszystkich okoliczności ostatnich wydarzeń należy wstrzymać się z ostatecznymi ocenami, formułowaniem wniosków oraz podejmowaniem wynikających z nich działań. Potrze-

ba chwili jest zapewnienie ładu i porządku publicznego, działanie zgodne z obowiązującymi normami prawa oraz stwarzanie atmosfery spokoju i rozwagi. Nadrzędny interes narodowy, potrzeba rozwiązywania narosłych problemów społecznych i gospodarczych, wymagają bezwzględnego zachowania szczególnego umiaru, trzeźwego rozsądku i politycznej mądrości. Komisja zwróciła się do wszystkich członków PZPR, ZSL i SD o zdemontowanie politycznej dotrącości, obywatelskiej odpowiedzialności, osobistej godności w każdej sytuacji i w każdym miejscu, o akcentowanie w sposób szczególny własnej i zbiorowej troski o dobro kraju i narodu w tych wyjątkowo trudnych, przełomowych dniach.

SESJA WRN W PIOTRKOWIE TRYB.

▲ Debata nad planem i budżetem ▲ Opinia o kandydacie na wojewodę

Na wczorajszej, V sesji WRN w Piotrkowie Tryb. radni ocenili wykonanie planu społeczno-gospodarczego w 1980 roku oraz wielkość głosów uchwalili plan i budżet województwa na rok bieżący. Przyjęto także plan zagospodarowania przestrzennego Bełchatowskiego Okręgu Przemysłowego oraz sprawozdanie z realizacji uchwały WRN z 1978 roku w sprawie ogólnego planu zagospodarowania przestrzennego Piotrkowa i Bełchatowa. Radni zapoznani zostali również ze sprawozdaniem o działalności Wojewódzkiego Komitetu Kontroli Społecznej, uchwalił plan pracy WRN, zatwierdził plany pracy prezydium

i komisji WRN oraz WKKS na rok 1981. W czasie obrad, którymi kierował przewodniczący WRN — Tadeusz Nowakowski, wiceminister administracji, gospodarki terenowej i ochrony środowiska — Czesław Kotela, występując w imieniu prezesa Rady Ministrów, przedstawiał radnym do zapoznania 2 kandydatury na stanowisko wojewody piotrkowskiego: sekretarza KW PZPR w Piotrkowie Tryb. — Włodzimierza Stefańskiego oraz wicewojewody piotrkowskiego — Władysława Walacha. W tajnym głosowaniu radni wielkością głosów zaaprobowali kandydaturę Włodzimierza Stefańskiego. (m)

Przedstawiciele samorządu

(Dokończenie ze str. 1)

dobrych rolników i całego społeczeństwa, dla odbudowy zaufania wsi do polityki rolnej, wnioski przedstawione rządowi przez Radę Główną CZKR powinny być realizowane w takim zakresie i terminach, jak jest to tylko możliwe. Działania takie są niezbędne by organizacja kółek rolniczych była uznawana nie tylko przez samych rolników, ale i przez całe społeczeństwo. Rolnik nie chce dużo nie sięga po władzę, pragnie spokojnie pracować, ale musi mieć zagwarantowane przed wszystkim trzy rzeczy: środki produkcji, opłacalność swej pracy i szacunek. Cieszy-

nas to, że sporo wniosków się zalać, ale wydaje się, że nawet w obecnych warunkach można dla rolnictwa zrobić więcej. Tymczasem nawet w ostatnich miesiącach zbyt często mówi się jeszcze o koncepcjach, programach, a nie podejmuje się działań operacyjnych i skutecznych. Za długo czekamy na rozpatrzenie postulatów wsi w sprawie nowej ustawy o emeryturach dla rolników, zbyt opieszale przemysł reaguje na decyzje zobowiązujące go do zwiększenia pomocy dla rolnictwa. Popieramy program działania obecnego rządu, ale liczymy jednocześnie, że rolnictwo otrzyma konkretne dowody doceniania jego rangi.

Stanowisko OK FJN

(Dokończenie ze str. 1)

W dyskusji zwracano uwagę na konieczność określenia roli i miejsca FJN jako najszerszej, politycznej platformy porozumienia Polaków — wszystkich sił stojących na gruncie zasad konstytucyjnych. Podkreślano, że Front stanowić powinien forum nieskrajowanej dyskusji i ścierania się poglądów na temat najważniejszych problemów kraju i narodu. Członkowie Prezydium OK FJN opowiedzieli się za określeniem zasad kształtowania składu ogniw FJN, za uwzględnieniem w tych składach wszystkich rzeczywistych sił politycznych i społecznych, za rozszerzeniem udziału w nich obywateli bezpartyjnych.

Prezydium zobowiązało sekretariat OK FJN, do przygotowania, w konsultacji z terenowym aktywnym FJN projektu dokumentów określających program i zasady organizacyjne FJN. Prezydium podjęło uchwałę w sprawie ogniw FJN na wst. W przyjętej uchwałę dotyczącej

obchodów Miesiąca Pamięci Narodowej i ważniejszych rocznic przypadających w kwietniu i maju br. stwierdza się m. in., że wspólna wartość wynikająca z tych rocznic powinna być myśl o Polsce o narkach patriotycznej dla niej służby i obywatelskich powinności. Postanowiono, iż patronat nad obchodami Miesiąca Pamięci Narodowej oraz 60 rocznicę wybuchu III Powstania Śląskiego i 100 rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 maja, obejmie OK FJN.

Prezydium podjęło uchwałę w sprawie obchodów 100 rocznicy urodzin gen. Władysława Sikorskiego oraz podejmując inicjatywę ZBoWiD postanowiło powołać ogólnopolski komitet obchodów 100 rocznicy urodzin Wł. Sikorskiego pod przewodnictwem Henryka Jabłońskiego. Postanowiono sprowadzić prochy gen. Władysława Sikorskiego do ojczyzny. Prezydium wysłuchało także informacji o aktualnych problemach NFOZ która przedstawił przewodniczący Krajowego Komitetu NFOZ prof. dr Jan Koszrzewski.

Problemy statusu prawnego uczelni teologicznych

23 bm. odbyło się u wiceprezesa Rady Ministrów prof. Jerzego Ozdowskiego, spotkanie działeków wyższych uczelni katolickich, z przedstawicielem Polskiej Akademii Nauk prof. dr hab. Henrykiem Cholewem, i zastępcą sekretarza naukowego Wydz. I PAN, W spotkaniu wzięli udział ks. biskup dr Bronisław Dąbrowski, sekretarz Episkopatu Polski oraz kierownik Urzędu d/s Wyznań minister prof. Jerzy Kuberski. Przedmiotem rozmów były problemy dotyczące statusu prawnego uczelni teologicznych w Polsce. W dyskusji nawiązano do dotychczasowych prac komisji wspólnej przedstawicieli rządu i Episkopatu oraz do projektu nowej ustawy o szkolnictwie wyższym. Ustalono, że rozmowy na ten te-

mał będą kontynuowane na następnym spotkaniu. (PAP)

Apel w USA

Minister obrony RFN Hans Apel udał się w poniedziałek z trydymno w wizytę do Stanów Zjednoczonych. Zdaniem obserwatorów, tematem rozmów, jakie przeprowadzi z przedstawicielami nowej administracji amerykańskiej będą przede wszystkim problemy dotyczące polityki wojskowej Zachodu. Spotka się on w Waszyngtonie z ministrem obrony USA, Casperem Weinbergerem, sekretarzem stanu Alexanderem Haigiem i doradcą prezydenta USA d/s bezpieczeństwa kraju, Richardem Allenem.

Konferencja prasowa w Prokuraturze Generalnej

23 bm. w siedzibie Prokuratury Generalnej w Warszawie odbyła się konferencja prasowa, podczas której rzecznik Prokuratury Generalnej przekazał dziennikarzom komunikat następującej treści: W dniu 7 stycznia 1981 r. w Prokuraturze Generalnej złożona została skarga zawierająca zarzuty bezczynności lub wadliwości postępowania organów prokuratury w 26 sprawach, w których — zdaniem skarżących osób — funkcjonariusze MO popełnili przestępstwa. Ponieważ treść tej skargi — przed jej zbadaniem — rozpowszechniono w całym kraju w różnego rodzaju wydawnictwach i ulotkach, wywołała ona poważne zaniepokojenie opinii publicznej, a jednocześnie obniżyła zaufanie do organów państwowych powołanych do czuwania nad przestrzeganiem prawa.

Prokuratura Generalna informuje, że wszystkie opisane w skardze sprawy zostały wnikliwie zbadane. W wielu przypadkach było to badanie ponowne lub kolejne. Zdarzenia, których skarga — znana powszechnie jako list otwarty do prokuratora generalnego — dotyczy, miały miejsce w latach od 1968 do 1980 i związane były z reguły z przypadkami zatrzymań obywateli przez funkcjonariuszy MO. Funkcjonariuszom tym zarzucono w skardze bezzasadne stosowanie przemocy, bicie zatrzymanych, a w kilku wypadkach spowodowanie ich śmierci w wyniku pobicia.

Wnikliwe badanie akt wszystkich spraw generalnie nie potwierdziło zarzutów zawartych w skardze. W każdym z przypadków — z wyjątkiem jednej sprawy, która wcześniej nie była zgłoszona organom prokuratury — prowadzone było postępowanie karne. W wymienionej sprawie zlecono przeprowadzenie czynności, które pozwoliły rozstrzygnąć o potrzebie wszczęcia postępowania przygotowawczego.

Prokuratura Generalna informuje, że wszystkie opisane w skardze sprawy zostały wnikliwie zbadane. W wielu przypadkach było to badanie ponowne lub kolejne. Zdarzenia, których skarga — znana powszechnie jako list otwarty do prokuratora generalnego — dotyczy, miały miejsce w latach od 1968 do 1980 i związane były z reguły z przypadkami zatrzymań obywateli przez funkcjonariuszy MO. Funkcjonariuszom tym zarzucono w skardze bezzasadne stosowanie przemocy, bicie zatrzymanych, a w kilku wypadkach spowodowanie ich śmierci w wyniku pobicia.

Wnikliwe badanie akt wszystkich spraw generalnie nie potwierdziło zarzutów zawartych w skardze. W każdym z przypadków — z wyjątkiem jednej sprawy, która wcześniej nie była zgłoszona organom prokuratury — prowadzone było postępowanie karne. W wymienionej sprawie zlecono przeprowadzenie czynności, które pozwoliły rozstrzygnąć o potrzebie wszczęcia postępowania przygotowawczego.

Niezbedna krajowa atmosfera spokoju nie może być zakłócana nieodpowiedzialnym formułowaniem bezpodstawnych zarzutów wobec organów, których zadaniem jest strzeżenie ładu i przestrzeganie praworządności. Prowadzi to w konsekwencji do poważnego utrudnienia w realizacji zadań, do jakich zostały one powołane. Po zapoznaniu się z treścią listu i komunikatem Prokuratury Generalnej dziennikarze zgłosili szereg pytań i uwag. Dotyczyły one m. in. szczegółów w rozpatrywaniu niektórych zaskarżonych spraw. Odpowiadali prokuratorzy, którzy je badali z ramienia Prokuratury Generalnej.

W dwudziestu sprawach postępowania zostały zakończone umorzeniem. W dziewiętnastu z nich postanowienia o umorzeniu nie nasuwają zastrzeżeń.

Odpowiadając na pytania dziennikarzy poinformowano także o stanie przestępczości w ostatnich miesiącach. Z danych MO wynika, że w porównaniu z pierwszymi dwoma miesiącami ub r. w styczniu i lutym br. zanotowano wzrost przestępczości o 14 proc. Dotyczy on z wyjątkiem zabójstw, wszystkich innych kategorii przestępstw popełnionych. (PAP)

Kronika wypadków

W 1940. Na ul. Przybyłowskiego 114 Konstancja N. lat 78 przechodząc przez wydzielone torowisko MPK w miejscu nie przeznaczonym dojazdu pod kółka tramwaju Kobieta doznała b. ciężkich obrażeń i po przewiezieniu do szpitala zmarła. (kl)

W 1940. Na ul. Jareczą 4 w autobusie MPK LDR 864B na skutek gwałtownego hamowania upadło troje pasażerów. Dwu osobom pomocy udzieliło pogotowie a trzecia przewieziono do szpitala. (kl)

W siedmiu z nich nie znaleziono podstaw pozwalających na oskarżenie jakiegokolwiek osoby, choć młm wyczerpania wszelkich możliwości procesowych, nie uzyskano odpowiedzi na wszystkie, wywołujące się w związku z postępowaniem pytania. W sprawie dotyczącej śmierci Zbigniewa Gidelskiego, którego zgon nastąpił wskutek obrażeń ciała doznanych w pomieszczeniach Komendy Dzielnicy Łódź-Bałuty, a w której umorzono postępowanie wobec braku dostatecznych dowodów winy konkretnych funkcjonariuszy MO, Prokuratura Generalna zleciła intensywne poszukiwanie nowych dowodów, które pozwoliłyby na wznówienie postępowania i połączanie do odpowiedzialności osób winnych Zlecono też, mimo umorzenia postępowania kontynuowanie działań operacyjnych zmierzających do wykrycia sprawcy wypadku drogowego (zgon J. Kowalczyka) i odnalezienia zwłok (utonienia Mariana Cholewy).

Wszystcy zainteresowani zostali odebniwani pismami zawiadomieniami o wynikach przeprowadzonych w Prokuraturze Generalnej badań aktowych. Prokuratura Generalna podkreśla, że list otwarty w związku z którym podjęto omawiane badania nie jest jedynym dokumentem w którym w ostatnim czasie przedstawiane są rzekome nadużycia funkcjonariuszy MO czy też represje.

W niektórych ośrodkach rozpowszechniane są także inne dokumenty prezentujące fakty nie sprawdzo-

W dniu 20 marca 1981 roku zginęła śmiercią tragiczną najukochańsza Zosia i Matka

BARBARA TRAWICKA przeżywszy lat 34, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim żalu: **MATKA, CORKA, MAŻ i POZOSTAŁA RODZINA** Wyprowadzenie drogi nam zwłok nastąpi w dniu 24 marca br. o godz. 15 z kaplicy cmentarza na Radogoszczu.

W dniu 22 marca 1981 roku zmarł nasz ukochany Mąż, Ojciec, Dziadek **S. + P. KAZIMIERZ ZIELAK** rzemieślnik. Uroczystość żałobna odbędzie się dnia 23 marca br. o godzinie 14 na cmentarzu Radogoszcz, o czym z głębokim żalem zawiadamiają: **ZONA, DZIECI, WNUKI i RODZINA**

W dniu 22 marca 1981 roku zmarł w wieku lat 73 **S. + P. ZYGMUNT SMOK** Pogrzeb odbędzie się dnia 23 marca br. o godz. 11 z kaplicy Cmentarza Komunalnego na Dołach, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim żalu: **ZONA SYN, SYNOWA i WNUCZKA**

W dniu 21 marca 1981 roku zmarł w wieku 48 lat nasz najukochańszy Mąż, Tata i Brat **S. + P. EDWARD ŻYRKOWSKI** Misa św. żałobna odbędzie się dnia 25 marca br. o godz. 15 w kaplicy na cmentarzu św. Franciszka przy ul. Rzkowskiej 156/158, po której nastąpi wyprowadzenie zwłok do grobu, a czym zawiadamiają z głębokim żalem: **ZONA, CORKA BRACIA i POZOSTAŁA RODZINA**

(Dokończenie ze str. 1)

Dokończenie ze str. 1)
Mówi o wyznaczeniu, łagodzący istniejące niedobory na rynku krajowym, licząc na rozwój gospodarki. Wskazuje na konieczność dokonania analizy struktury produkcji pod kątem możliwości zwiększenia eksportu. Wskazuje również na prace nad programami zwiększenia zdolności produkcyjnych w przemyśle zbrojeniowym, maszynowym i tekstylnym, a także działaniach, których celem jest rozwój drobnego przetwórstwa spożywczego.

Resorty przemysłowe zobowiązane również do zwiększenia produkcji towarów rynkowych w oparciu o materiały i surowce krajowe, a także do zmiany struktury produkcji i lepszego wykorzystania obecnego potencjału. Z myślą o intensyfikowaniu (tzn. produkcji uboższej) w przedsiębiorstwach przemysłowych i budowlanych, opracowano projekt uchwały RM w sprawie uboższej produkcji rynkowej z materiałów odpadowych.

Rząd opracował już także projekty aktów dotyczących rozwoju drobnego wytwórczości, a więc (dzielenia) w naszym kraju przedsiębiorstw i przedsiębiorstw. Dla przyspieszenia rozwoju przemysłu drobnego i usług, zwolnienie zostaną przepisy ekonomiczno-finansowe, zmniejszenie obciążenia podatkowego w tym dziale gospodarki. Decentralizacja ulęgła system ustalania cen na wyrobę tego przemysłu. Przewiduje się wprowadzenie znacznych zmian w wykorzystywaniu przez przemysł drobnego i usług środków produkcji i innych działań gospodarki narodowej. Przechodzący akty to: uchwały RM w sprawie zasad działania uproszczonej drobnej wytwórczości i w sprawie utworzenia w wytwórczych przedsiębiorstwach wytwórczości i usług. Powstał również program rozwoju tej gałęzi gospodarki.

Zgodnie z punktem drugim programu W. Jaruzelskiego, rząd przystąpił do oceny dotychczasowego systemu kontroli cen, w szczególności cen towarów dla poziomu i warunków życia społeczeństwa. Zaostroszenie formy i metody walki z inflacją w handlu, z problemami nieuzasadnionego podnoszenia cen w przemyśle uproszczonym. Szczególną uwagę zwraca się na ruch cen towarów i usług, które stanowią podstawę dla określenia kosztów utrzymania. W pracach zmierzających do usunięcia istniejących anomalii uwzględniano konieczność konsekwentnej ochrony poziomu życia rodzin o najniższych dochodach.

Opracowano podstawowe założenia polityki cen detalicznych w latach 1981-83. Dokonano także centralizacji decyzji w sprawach cen towarów i usług na rzecz służby zdrowia i kosztach utrzymania ludności. Dewalwa to dotyczy 113 towarów i usług. Uprawnienia do ustalania cen nowości rynkowych przejął przewodniczący Państwowej Komisji Cen. Komisja ta i jej organy terenowe zaoszczędziły kontrole cen detalicznych ustalonych w trybie decentralizacji, a w szczególności towarów sprzedawanych w handlu sjęcyjnym i prywatnym. Wskazanie na 600 mln zł kontrolowanych cen ponad 10 tys. placówek handlowych.

Realizację trzeciej punktu programu, zapowiadającej m. in. złagodzenie najbardziej nierzeczywistych problemów ochrony zdrowia, przyspieszenie remontów i budownictwa szpitali, przekazanie wygospodarowanych obiektów na rzecz służby zdrowia, a także nasilenie walki z alkoholizmem, rząd zapewnił np. absolutny priorytet dla produkcji leków. Opracowano m. in. projekt uchwały RM w sprawie poprawy zaopatrzenia w leki do 1983 r. Równocześnie założono opracowanie programów branżowych i poszerzenie import. Przewiduje się także zmianę zasad wynagradzania i premiowania pracowników przemysłu farmaceutycznego, które związane będą obecnie z asortymentowym, a nie ilościowym wykonaniem planów. Daję się będzie do reaktywowania produkcji leków w małych, spółdzielczych zakładach farmaceutycznych, a przy niektórych rodzajach i sprzęcie medycznym w laboratoriach i instytutach naukowych i uczelni medycznych. Rozszerzenie ulg i import leków i półproduktów farmaceutycznych z ZSR i innych krajów socjalistycznych. Na eksport kierowane są tylko te leki, których mamy nadwyżkę.

Priorytet nadany został również budownictwu szpitalnemu i budowie domów opieki społecznej. Do tych potrzeb dostosuje się m. in. kilkadziesiąt obiektów zwolnionych przez różne instytucje. Podjęto działania zmierzające do poprawy stanu zamkniętych leczniczych i psychiatrycznych zakładów, a w szczególności dotkniętych. W wyniku wstrzymania wielu inwestycji dokonuje się przemieszczenia załóg i sprzętu budowlanego m. in. na budowę szpitali. W ostatnim okresie dokonano również bilansu zapotrzebowania służby zdrowia na sprzęt medyczny i specjalistyczną aparaturę obecnie i w latach 1981-83.

W ostatnim czasie powołano rządową komisję do walki z alkoholizmem i wdrożono szereg działań zmierzających do ograniczenia spożycia napojów alkoholowych. Zaostroszono m. in. rygor trzeźwości i zwalczania plaństwa w mieście przy podniesieniu cen i sprężeniu alkoholowych. Opracowano również informacje o sytuacji dzieci i młodzieży wychowujących się w środowiskach zagrożonych alkoholizmem i demoralizacją.

W budownictwie mieszkaniowym, o którym mówi m. in. ówczesny punkt programu rządowego, dokonano zmian w systemie ekonomiczno-finansowego przedsiębiorstwa budowlanego. Zmiany te, jak się przewiduje, powinny spowodować wzrost zainteresowania załóg realizacją zadań. W tym kierunku zmierzają również prace nad nowym systemem placu budownictwa. W ramach zwiększenia uprawnień władz terenowych przewiduje się sukcesywną decentralizację zarządzenia ta sfera gospodarki narodowej, co umożliwi lepsze wykorzystanie potencjału produkcyjnego, a także potrzeb lokalnych. Zwiększono również zakres prac związanych z wzmocnieniem infrastruktury technicznej budownictwa mieszkaniowego. Opracowano kompleksowe założenia realizacji polityki mieszkaniowej w latach 1981-1985 oraz międzyresortowy harmonogram współpracy. Gotowy jest także plan realizacji budownictwa mieszkaniowego w br. w układach wojewódzkich. Równocześnie rozszerzono się przemysłowe załogi i sprzęt w budownictwie mieszkaniowym. Wskazano również na konieczność wzmocnienia infrastruktury technicznej budownictwa mieszkaniowego.

zaangażowanie budownictwa przemysłowego w realizacji tych zadań. Dokonano przy tym oceny zapotrzebowania budownictwa mieszkaniowego na materiały w obecnym 5-leciu. Opracowano także kompleksowy projekt działań mierzących do rozwoju taniego, jednorodzinnego budownictwa pracowniczego.

W ramach poprawy funkcjonowania gospodarki komunalnej opracowano i przekazano wojewodom wytyczne w sprawie przeprowadzenia przedsięwzięcia administracji państwowej. Chodzi o zwolnienie maksymalnej liczby pomieszczeń mieszkalnych zajmowanych dotąd na cele administracyjne oraz przekazanie nadwyżek powierzchni biurowej na cele ogólnospoleczne.

Punkt piąty programu rządowego dotyczy problemów nieustalonych. Mówi się w nim o uczestnictwie w zasadach socjalistycznej sprawiedliwości w kształtowaniu plac i innych dochodów ludności, w polityce świadczeń, dostępie do dóbr materialnych i kulturalnych. Chodzi także o przeciwdziałanie bogaceniu się wbrew zasadom współzycia społecznego, sięganiu przez jednostki po nieuzasadnione przywileje. W punkcie tym zapowiada się także otoczenie szczególnej troską ludzi starych i niepełnych, weteranów walki i pracy.

Rząd opracował projekty szeregu aktów prawnych dotyczących tej sfery życia społecznego. Są one obecnie ugiadane z poszczególnymi organizacjami związkowymi. Wśród przygotowanych projektów aktów prawnych można dla przykładu wymienić uchwały RM: w sprawie podwyższenia najniższych wynagrodzeń, w sprawie świadczeń dla pracowników czasowo przeniesionych. Przechodzący jest projekt uchwały RM, zmieniającej uchwałę o dietach i innych należnościach za czas podróży służbowych na terenie kraju. Gotowy jest projekt rozporządzenia RM w sprawie zakładów funduszy: socjalnego, mieszkaniowego i agrar. Także również projekt uchwały RM w sprawie zasad przydziału pracowników do służby ochrony i robotniczej oraz sprzętu ochronnego. Istnieją ponadto rządowe projekty zwiększenia pomocy państwa dla matek przerywających pracę w celu wychowywania dzieci, zmian w systemie zasiłków rodzinnych. Opracowano podstawowe kierunki zmian w systemie emerytalno-rentowym. Z inicjatywą rządu opracowano również projekt ustawy zmieniającej przepisy Kodeksu Pracy oraz projekt uchwały RM w sprawie ustalenia minimum socjalnego i rekompensaty wzrostu kosztów utrzymania.

rolnictwa, któremu poświęcono jest szósty punkt programu rządowego, poświęca się szczególną uwagę i troskę. Program rządowy zapowiada m. in. działania zmierzające do zahamowania tendencji spadkowej w produkcji rolnej. Dobre przygotowanie kampanii wiosennej, zapewnienie planowych dostaw środków produkcji, jak najlepsze zagospodarowanie gruntów rolnych — to podstawowe treści szóstego punktu programu nowego rządu. W tym kontekście wypada przypomnieć, że już w ub. r. podniesiono ceny skupu mleka, żywności wlepowarowej, bydła rzeźnego i drobiu. Od zbiorów w br. wzrosła cena skupu bydła, a również ceny skupu buraków cukrowych, rzepaku, tytoniu i chmielu.

W ostatnich tygodniach podjęto lub przygotowano ponadto projekty licznych aktów prawnych m. in. u-

chwale RM w sprawie gospodarki gruntami rolnymi i uchwałę w sprawie zapewnienia warunków rozwoju i działalności samorządnych związków i zrzeszeń branżowych, hodowców i producentów rolnych. Istotną rolę w sprawie sprzedaży zespołom i rolnikom indywidualnym ciągników, przyczep, maszyn i narzędzi rolniczych, Stwarza ona dogodne warunki ułatwiające sprzedaż rolnikom indywidualnym sprzętu używanego lub zbydnego, będącego w posiadaniu ogólnych gospodarki uspołecznionej. Do ważkich dokumentów salicyzji należy na pewno rozporządzenie RM w sprawie przenoszenia własności oraz dziedziczenia gospodarstw rolnych. Opracowano także projekty rozwiązań prawnych, ułatwiających korzystanie rolników z kredytów i pożyczek.

W ostatnich tygodniach dokonano również oceny działań prowadzonych przez poszczególne resorty przemysłowe na rzecz rolnictwa. Chodzi w tym wypadku przede wszystkim o zwiększenie dostaw części zamiennych oraz rozwój zdolności produkcyjnych przedsiębiorstw i możliwości generacji części zamiennych wykorzystywać się będzie, w większym niż dotychczas stopniu, potencjał rzemiosła i spółdzielczości, a także zdolności wytwórcze zakładów ograniczonych w tej chwili produkcją na cele inwestycyjne. Sprawom produkcji i regeneracji części zamiennych przyznano najwyższą preferencję ekonomiczną. Np. już w bieżącym kwartale wprowadzono planowe ograniczenia produkcji finalnej m. in. ciągników, a zestawy montażowe przeznaczone na części zamienne.

Kierownictwo rządu systematycznie i wnikliwie kontroluje realizację decyzji mających na celu stworzenie możliwości wykonania zadań w rolnictwie i gospodarce żywnościowej. Działają międzyresortowy zespół d/s rolniczej wiosny, w którego skład wchodzi przedstawiciel Komisji Planowania, rolnictwa i przemysłu pracujących na jego potrzeby, spółdzielczości wiejskiej, kolektywistów i wojska. To ostatnie popieściło rolnictwo i wydatną pomocą.

Celem realizacji siódmego punktu rządowego programu działania, dotyczącego m. in. usprawnienia dotychczasowego materialno-technicznego gospodarstwa narodowego i uzyskania postępu w oszczędnym gospodarowaniu surowcami, paliwami i energią — rząd zapoczątkował kontrole wszystkich bilansów surowcowo-materialnych, zarówno centralnych jak i resortowych. Na tej podstawie dokonano niezbędnych korekt przy podziale środków ze szczególną preferencją dla zakładów produkujących żywność i inne podstawowe towary rynkowe oraz eksportowe.

Opracowano już m. in. bilans węgla kamiennego na I kwartał 1981 r. Podjęto konkretne działania organizacyjno-techniczne zmierzające do wzrostu wydobywałości węgla. Dokonano również analizy sytuacji paliwowo-energetycznej w kraju w br. Opracowano także bilanse wyrobów hutniczych, uwzględniające aktualną sytuację w tym przemyśle. Dokonano oceny sytuacji surowcowo-materialowej w zakładach przemysłowych, ustalono niedobory w poszczególnych resortach i wnioski do działań bieżących. Gotowy jest również projekt decyzji Prezydium Rządu w sprawie planu rezerw państwowych na br.

oraz analiza wykorzystania licencji w minionym dziesięcioleciu pod kątem możliwości lepszego ich wykorzystywania.

Opracowano także projekt nowych rozwiązań ekonomicznych, które skłaniałyby załogi i przedsiębiorstwa do bardziej oszczędnej gospodarki materiałami i surowcami.

W ramach porządkowania działalności inwestycyjnej, o czym mówi ówczesny punkt programu rządowego, zatwierdzono m. in. listę obiektów, których realizacja zostanie w br. wstrzymana. Materiały i potencjał budownictwa skierowane zostaną do realizacji zadań uwzględnionych w Narodowym Planie Społeczno-Gospodarczym na br. Banki wstrzymały już finansowanie zatrzymanych inwestycji.

Rząd dysponuje wstępną analizą wstrzymanych inwestycji. Opracowano także informacje w sprawie stanu i wykorzystania nie zagospodarowanych maszyn i urządzeń. Podjęto negocjacje z niektórymi krajami socjalistycznymi w sprawie ewentualnego wspólnego kontynuowania niektórych przedsięwzięć wstrzymanych przedsięwzięć inwestycyjnych i wykorzystania ich w różnych formach na potrzeby zainteresowanych krajów. Dotyczy to m. in. obiektów hutniczych, chemicznych i energetycznych. Prowadzone są również rozmowy w sprawie lepszego wykorzystania istniejącego potencjału przemysłowego drogą dodatkowych dostaw surowców i materiałów z krajów RWPG w zamian za produkty gotowe. Wartość nie zagospodarowanych maszyn i urządzeń jest bardzo wysoka i kształtuje się na poziomie 53 mld zł. Część nie wykorzystanych maszyn i urządzeń będzie reeksportowana.

Równocześnie opracowano projekt uchwały RM w sprawie zasad i warunków podejmowania i realizacji wysoce efektywnych i szybko zwracających się przedsięwzięć modernizacyjnych. Wzmocniono także kontrola działalności Narodowego Banku Polskiego i Banku Gospodarki Żywnościowej nad prawidłową realizacją inwestycji.

W dziewiątym punkcie programu rządowego, którego celem jest umocnienie zdolności płatniczych kraju, rząd opracował m. in. analizę kształtowania się obrotów handlu zagranicznego w br. oraz analizę bilansu płatniczego kraju. Dokonano również przeglądu eksportu wyrobów przemysłowych i w kwartale br. i opracowano prognozy na kolejne miesiące. Chodzi głównie o zwiększenie eksportu do II obszaru płatniczego. Rząd opracował harmonogram, organizację i tryb pracy nad uszczelnieniem proeksportowego programu rozwoju gospodarki. Opracowano także projekt uchwały RM w sprawie zasad systemu ekonomiczno-finansowego przedsiębiorstwa handlu zagranicznego. Podjęto także działania na rzecz pełnej realizacji dostaw kooperacyjnych z ZSR i innych krajów socjalistycznych.

Kontynuowane są rozmowy w sprawie przesunięcia terminu płatności naszych zobowiązań wobec wierzycieli zagranicznych.

Dziesiąty punkt programu poświęcony był zamierzeniom rządu w celu podniesienia dyscypliny pracy. Chodziło także o poprawę organizacji i wzrost wydajności zbiorowego wysiłku. W tym punkcie znalazły się również trudne problemy związane z potrzebą przekwalifikowania i przemieszczenia liczących rzesz pracowników, zgodnie ze zmieniającymi się potrzebami gospodarki narodowej. Zapowiedziano, że we wszystkich zakładach produkcyjnych i usługowych oraz w jednostkach mierzonych podjęte zostaną działania zmierzające do usprawnienia organizacji pracy w warunkach skróconego czasu roboczego.

Rząd dysponuje już wnioskami o zmianę struktury administracji państwowej i gospodarczej. Opracowano również projekt uchwały RM w sprawie szczególnych uprawnień dla pracowników podejmujących pracę w preferowanych zakładach i przedsiębiorstwach, w indywidualnych gospodarstwach rolnych oraz w rzemiośle. Sporządzono również projekt uchwały RM w sprawie dokonania administracji państwowej zajmującej się rozwojem turystyki.

Przytoczony rejestr nie wyczerpuje tematów, którymi zajmowała się przez ostatnie 40 dni Rada Ministrów oraz poszczególne resorty branżowe. Rząd dążył w tym okresie przede wszystkim do przyspieszenia procesu wygaszania konfliktów, podejmując liczne wysiłki i szczerzy dialog ze społeczeństwem i organizacjami społeczno-zawodowymi. Intensywny był rządowy kontakt m. in. ze wszystkimi organizacjami związkowymi.

Aktywna była również działalność rządu PRL na arenie międzynarodowej. Nie sposób zapomnieć o nowej jakości współpracy między rządem, a Sejmem, Premier W. Jaruzelski zalecił kierownikom resortów szybkie i rzeczowe reagowanie na wszystkie bez wyjątku wystąpienia poselskie. (PAP)

Stanowisko Egzekutyw KW i KM PZPR w Bydgoszczy

23 bm. odbyło się wspólne posiedzenie Egzekutyw KW i KM PZPR, którego celem było dokonanie ogólnej oceny sytuacji społeczno-politycznej w województwie i mieście w świetle obecną sytuacją w kraju zaprezentowanej przez Biuro Polityczne KC PZPR.

Egzekutywy KW i KM popierają ocenę sytuacji w kraju i woj. bydgoskim przyjętą na posiedzeniu Biura Politycznego w dniu 22 bm. i wyzwały wszystkie organizacje i instytucje partyniowe do przedstawienia jej członkom partii i podjęcia niezbędnych działań dla przywrócenia w mieście i województwie bydoskim atmosfery rzetelnej pracy, ładu i porządku.

Egzekutywy w wyniku przyjazdu do Bydgoszczy specjalnej komisji rządowej dla pełnego zbadania całokształtu wydarzeń oczekują na szybkie i pełne wyjaśnienie zaistniałego konfliktu, którego źródłem są wydarzenia poprzedzające sesję WRN, a także sam jej przebieg. Tylko wnikliwe przebadanie wszystkich faktów które towarzyszyły wspomnianym wydarzeniom może scharakteryzować prawidłowo podjęte działania zmierzające do ob-

niej przyczyn i sposobu rozwiązania konfliktu. Dzisiaj jest potrzebny nam wszystkim spokój i duża roztępa w podejmowanych działaniach, które nie mogą stać się ogniskiem kolejnych konfliktów. Spojrzenie ogółu Polaków skierowane jest na nasze województwo i miasto. To właśnie na nas ciąży ogromna odpowiedzialność za spokój w kraju i za to, aby w sytuacjach bezkonfliktowych można było zrealizować wszystkie zawarte porozumienia.

Stąd też zwracamy się do członków partii i całego społeczeństwa województwa i miasta o zachowanie pełnej powagi, spokoju i osobistej godności i roztępa w ocenie sytuacji. Nie możemy — za żadną cenę — dopuścić do tego, aby bydoskie wydarzenia ostatnich dni przerodziły się w dramat o charakterze ogólnokrajowym o nieobliczalnych skutkach.

Egzekutywy KW i KM PZPR wyrażają przekonanie, że społeczeństwo miasta i woj. bydgoskiego rozumie złożoność sytuacji społecznej i politycznej i postawa swa udukuje swą patriotyzm (PAP)

Zdrowność naszych mieszkańców

Zmiany technologiczne w budownictwie mieszkaniowym, powszechne stosowanie prefabrykowanych elementów z betonu, postępująca „chemizacja” wyrobów stosowanych przy wykańczaniu mieszkań coraz powszechniej rodzi pytanie — jaki wpływ mają nowe rozwiązania materiałowe na zdrowotność mieszkańców? Stwierdzone w niektórych miastach przypadki emisji szkodliwych dla zdrowia substancji przez materiały i elementy wykonania mieszkań, potwierdzają konieczność pilnego zajęcia się sprawami zdrowotności materiałów budowlanych tak przez placówki naukowe jak i ich producentów oraz wykonawców nowego budownictwa. Badania wpływu poszczególnych materiałów budowlanych na zdrowie człowieka były w ostatnich la-

tach prowadzone przez wiele placówek, stanowiąc też temat licznych ekspertyz odnoszących się do poszczególnych elementów złożonego i obciążającego wiele dyscyplin zagadnienia. W niektórych przypadkach doszły do ustalenia nowych norm, spowodowały powołanie komórek kontrolujących surowce stosowane w produkcji.

Brak jednak koordynacji wszystkich badań przeprowadzonych przez różne placówki naukowe która doprowadziłaby nie tylko do sprzecywności poglądów lecz także i do określenia co należy bezwzględnie wyeliminować ze stosowania i to obligatoryjnie dla wszystkich uczestników procesu budowlanego. Badane są np. popioły z elektrowni stosowane przy wy-

bie betonów komórkowych i ceramiki w aspekcie promieniowania, kontrolowane są surowce stosowane przy produkcji materiałów budowlanych w dużych wytwórniach. Natomiast lokalne zakłady wykorzystujące do produkcji prefabrykatów miejscowe żużle wycinają się spod tej kontroli, gdyż nie ma w terenie zajmujących się tą sprawą placówek.

Rozszerzenie badań naukowych odnoszących się do zdrowotności stosowanych materiałów, nasilenie kontroli w wytwórniach, ścisłe przestrzeganie już ustalonych norm — to sprawy wymagające szybkiego podjęcia dla zagwarantowania właściwych warunków zdrowotnych w naszych mieszkaniach. (PAP)

bie głównie pana Lecha Wałęsę po spotkaniu z premierem zadeklarowało poparcie dla jego 90 dni spokoju społecznego. Ale w tym samym czasie zaczął pojawiać się pewien proces, który do dziś budzi nie tylko moje zdanie. W ostatnich 10 dniach zaczęły mnożyć się lokalne konflikty. Codziennie otrzymuję telexy z różnego rodzaju zadaniami. Nawet takimi, które na pozór nie mają nic wspólnego z polityką.

— Czy można prosić o przykłady?
— Otrzymałem np. sporo telexów protestujących przeciwko kilogramowej normie cukru. W jednym z tych telexów było nawet sformułowanie, że jest to kurs na biologiczne wyniszczenie narodu. Gwałtowny protest. A przecież sprawa np. cukru była kilkakrotnie wyjaśniana, że więcej nie ma, nie ma więcej pieniędzy żeby importować, chociaż importujemy, ale na więcej już nie starcza.

Nagle z różnych stron Polski zaczęły napływać różne zadania, przy czym dość interesująco sformułowane: z jednej strony całkowite poparcie apel premiera o 90 dni spokoju a potem zadania i na zakończenie groźba, iż jeżeli nie zostaną spełnione — strajk. Rozpoczęły się akcje, które nie mają tytułu charakteru czysto ekonomicznego, lecz i polityczny. Pani np. zwracając się do mnie z propozycją rozmowy, nawiązała do tych 10 punktów. Ktoś kilkanaście dni temu został zgłoszony przez zarząd regionalny NSZZ „Solidarność” Katowice...
— Jaka refleksja i jakie wnioski?
— Uważnie przestudiowałem te 10-punktową propozycję, przesłałem po pewnym czasie przyszły nowe, kolejne, bardziej stanowcze. W tych propozycjach, zwłaszcza w tej drugiej, mówi się o tym, że jeżeli nie zostaną spełnione pierwsze, to będzie ogłoszone pogotowie strajkowe, a następnie strajk. Przy czym premierowi wyznaczono konkretny termin, tj. 23 marca, do którego ma udzielić odpowiedzi. W tym drugim tekście z Katowic znajdują się zadziwiające zdania np. mówi się o nie uzasadnionych, o ile sobie dobrze przypomnę, brakach żywnościowych. Jakże tak nie uzasadnione! Przecież kraj m. in. w wyniku tego nieszczęsnego dla rolnictwa lata roku ubiegłego, nieszczęsnego w sensie zbiorów, a także błędów, jakie popełniono w polityce rolnej w latach ubiegłych, nie ma tej żywności w zadowalającej ilości. Przecież nikt z rządu jej nie magazynuje, nikt nie chce wygłodzić narodu. Takie posadzenie, to po prostu absurd. Przecież, gdyby można było cokolwiek przeznaczyć na rynek, to byłoby ogromnie szczęśliwi, gdybyśmy np. mogli zapewnić lepsze zaopatrzenie! Mój Boże! Cieszyłbym się jak dzieci. Ja, który od miesiąca kieruję tym całym obszarem współpracy ze związkami zawodowymi, autor artykułu o szanowaniu partnera, nagle staje bezradny wobec tej lawiny zadań, które w moim przekonaniu w ogóle nie mieszczą się w pojęciu spokoju społecznego. Wobec tego muszę zadać sobie pytanie: o co tutaj chodzi?

— A zdaniem premiera, a co chodzi?
— Wyznam szczerze, nie mam jednej odpowiedzi na to pytanie i nawet nie chciałbym przedstawiać wszystkich wariantów swoich przypuszczeń, bo mógłbym jeszcze kogoś obrazić. W każdym bądź razie jedno wiem bardzo dobrze, że te rosnące zadania, natarczywie powielane, zmierzają w sumie do naruszenia spokoju społecznego. Obiektywnie oceniając, pochaja kraj w kierunku jeszcze gorszej sytuacji, katastrofy gospodarczej. Przypominam sobie, że po podpisaniu porozumień, głośno oświadczano: teraz będziemy pracować, stworzymy drugą Japonię, a dzisiaj przecież nie pamięta się o tym... Pomijam strajki, które były — ale dzisiaj, w warunkach kiedy gospodarka jest niemal na dnie, lub nawet poniżej tego dna, zrywa się fala nowych zadań. Są to także zadania placowe. Często jest to powoływanie się na niewykonanie porozumień. No tak, ale każdy myśliciel człowiek musi zająć, że skoro produkcja w styczniu i w lutym tego roku nie podnosi się, lecz spada, to nawet najpiękniejsze zobowiązania w dziedzinie plac nie mogą być zrealizowane. No bo stąd? Kto ma dać? Dlaczego autor tych zadań myślał tylko o sobie? Wylania się więc pytanie: o co tu chodzi?...

— A o co pan zdaniem chodzi?
— To są moje rozważania: Zastanawiam się czy chodzi tutaj o to, żeby doprowadzić kraj do katastrofy zaprowadzić naród na barykady bezcelowej walki, bezsensownej, brańobójczej? Jeśli tak, to w imię jakich racji? Może w imię ambicji osobistych lokalnych. Może w imię współzawodnictwa kto lepszy... Bo jeżeli ktośkolwiek stawiający natarczywe zadania uważa, że można doprowadzić do obalenia władzy socjalistycznej w Polsce, to się mocno myli. Jeżeli którykolwiek z autorów atakując niejedną raz PZPR w bezprzykładny sposób, uważa, że jest to droga do umocnienia podstaw tego, co nazywamy odnową, to demonstruje szczyt naiwności, szczyt podobny do wysokości Himalajów. Widocznie jest dzieckiem w rozumowaniu politycznym, a nie politykiem. Co mnie najbardziej martwi w tym, to przypuszczenie, że niektórzy lokalni przywódcy związkowi, aby utrzymać swą pozycję przywódca uważają, że muszą być radykalni. Ale w która stronę można kierować ostrze radykalizmu? Przecież nie przeciwko swojej żonie, swojej dziewczynie, lecz tylko przeciwko narodowi.

— Panie premierze, w czasie wotkowego spotkania z dziennikarzami powiedział pan, że niemal codziennie musiście obecnie „gasić” ogniiska zapalne co powoduje, że rząd nie ma czasu na wypracowanie nowej strategii gospodarczej. W takiej sytuacji można mieć uzasadnione obawy o pozytywny bilans tych 90 „spokojnych dni”...
— Osobiście po tym miesiącu — w którym nawiązałem liczne kontakty z ludźmi z „Solidarności”, z Lechem Wałęsą rozmawiając mi się bardzo dobrze — czytałem nowe zadania pojawiające się codziennie na moim biurku, stawiane rzęsta zawsze w formie kategorycznej, odpowiedź często wrażeń, jakby redagowali je „nowi właściciele” Polski Ludowej. Jedni, którzy wiedzą co jest dobre dla kraju. Jako autor artykułu proponującego partnerstwo jestem momentami zniechęcony. Nagle widzę, że mój punkt widzenia był nieco idealistyczny. Ktoś nie chce widzieć realizmu, ktoś widocznie nie chce mnie szanować jako partnera. Jeżeli to miałyby być artykułowane przez dłuższy czas, jeżeli to miałyby się stać podstawą filozofii i działań nowych związków — tzn. z jednej strony będzie się ode mnie żądać pełnego szacunku dla partnera, a jednocześnie będzie się mnie traktować jak worka bokserski do bicia — nie interesują mnie takie umowy społeczne. Poza tym jakim prawem w ogóle ktośkolwiek w Polsce może się uważać za lepszego Polaka od drugiego? Ja tak samo urodziłem się na tej ziemi jak iks czy iurek ja tak samo pragnę aby ten kraj był piękny i zasobny. Nasuwa mi się tutaj taka refleksja. O latach 70 mówi się obecnie jako o okresie błędów i wypaczeń; nie podważam tej opinii, ale proszę mi pokazać kto był przeciw przyspieszonemu rozwojowi kraju? Protestów nie słyszałem, zdaje się, że na to wszyscy czekali. Wiele dzisiaj ustawia się tylko na pozycji surowego krytyka jest po prostu niemożliwe. Oczywiście, istnieją różne stopnie winy, odpowiedzialności. Zmierzam do tego jeżeli są przywódcy związkowi, którzy uważają, że ich punktem wyjścia powinno być zachowanie za wszelką cenę kamertonu niezależności i całkowitego wyzkania się współodpowiedzialność za kraj, są w dużym błędzie. A jeżeli współodpowiedzialność pojmują w ten sposób, ich głównym zajęciem będzie atakowanie PZPR, rządu PRL, to nie tędy droga, panowie; Jeżeli wejdziesz na taka drogę to kraj czekać nieuchronnie dramaty, które dotkna tak samo tego, lokalnego przywódcę związkowego jak i mnie, i niech sobie taki przywódca nie myśli, że antykomunizm pomoże mu w przetrwaniu. Głęboko się myli, trzeba być naiwnym, aby tak sądzić.

— Jest to załedwie jedna grupa problemów, które niepokoją, bulwersują, skłaniają do niewesołych refleksji...
— Inny problem, który mnie niepokoi, to niewątpliwie wzrost ataków na instytucje władzy. Jeżeli ktoś zakłada, że odnowa jest procesem ewolucyjnym, że struktury, ludzie będą się zmieniać, bo i muszą się zmieniać — to stawiam pytanie: Jaki sens ma atakowanie instytucji tej władzy o co tu chodzi? Ze miała za dużo domów czasowych? Miała na pewno za wiele. Ale do atakowania w różnych miejscach Polski budynków komitetów partii tak samo jak do zajmowania budynków państwowych droga daleka. Nasuwa się nieodparcie pytanie: Jaki jest cel takiego działania? Chciałbym usłyszeć na to pytanie odpowiedź, ale tych, którzy to czynią, jeżeli wydadz się niektórym ludziom, że można bez przerwy naciskać na władzę, na rząd, to niech wiedzą, że pała mosty za sobą.

Mówię to raczej z gorzczą gdyż chce wierzyć, że można i należy budować w Polsce samorządny system socjalistyczny, uczynić go podstawą rozwoju kraju. Ta cała koncepcja centralizacji jest niedobra, nie służy społeczeństwu i rozwojowi sił wytwórczych, na pewno wiele trzeba w Polsce zmienić. Tylko że proces ten nie może się odbywać w atmosferze wielkich napięć groźących w każdym dniu dramatem. Chce pani powiedzieć że w tej chwili jestem mocno zaniepokojony rozwojem sytuacji w kraju. Ostatnia np. sprawa: Bydgoszcz, to znaczy najoście na bydnek WRN i konsekwencje tego, mogą postawić Polskę w sytuacji, w której nie będzie już rozsądnego wyjścia. Nie może w praworządny państwie być tolerowana polityka zmierzająca do destabilizacji instytucji władzy. Problem polega na tym: partnerstwo, ale tylko dwustronne, obidw. lokalne itp. Ambicje też muszą mieć swoje granice, limity. Proszę mi wierzyć, w całym swoim stosunku do „Solidarności” i różnego rodzaju nowych struktur politycznych powstających w kraju nie żywie cienia niechęci. Każdego staram się zrozumieć, z każdym współpracować, lecz spotykam się — niestety — z objawami niechęci i trudnej do zrozumienia agresywności. Nie jest to droga, która nas zaprowadzi do upragnionej Polski. Powtórzę jeszcze raz: marnym politykiem jest ten, kto uważa iż bez końca można naciskać na rząd. Samym radykalizmem niewiele można zwojować...
— Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała: JADWIGA KORZENIOWSKA

Na podniebnych | Reforma - oczywiście

szlakach Od specjalnego wysłannika

Niebo nad Świdnikiem było tego zimowego dnia błękitne, bez jednej chmurki, a ziemia mieniła się wszystkimi barwami słońca. Wymarzona wprost pogoda do lotów. Na pasie startowym — 21 samolotów z całego kraju, gotowych do wykonania kolejnych zadań lotniczych. Na znak dany przez kierownika lotów — Zygmunt Karwacki, ciszę przesyłał ryk zapuszczanych silników i po chwili jeden po drugim zaczęły wznosić się w niebo samoloty sportowe.

Ze Świdnika, gdzie przez cztery dni odbywały się główne konkurencje XV Lubelskich Zimowych Zawodów Samolotowych, ich uczestnicy otrzymali zadanie lotu do Białej Podlaskiej. Tu wyznaczono ostatnie konkurencje tej niezmiernie ciekawej i historycznej już imprezy lotniczej. Historycznej, gdyż w tym roku przypada jubileusz 50-lecia Lubelsko-Podlaskich Zimowych Zawodów Lotniczych, które po raz pierwszy odbyły się w dniach 31 stycznia i 1 lutego 1931 roku. Wówczas to na białych w Bronowicach koło Lublina dziewięć samolotów wzięło udział w pierwszym w historii tego rodzaju konkursie lotniczym. A tak one wyglądały przed 50 laty, można się dowiedzieć ze wspomnień jednego z zawodników, zapalonego miłośnika lotnictwa, ówczesnego rektora Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie — prof. Tadeusza Pruszkowskiego.

I oto stoja przed nami w długim rzędzie zgrabne sylwetki prawie gotowych już do lotu „Mi-2”. Ich zaleta jest — wyjaśniają fachowcy z WSK — wysokie bezpieczeństwo zarówno samych lotów jak i lądowania oraz startowania na małych powierzchniach i w trudno dostępnych miejscach. Posiadają też możliwość długotrwałego utrzymywania się w powietrzu dzięki czemu lotnik uzyskuje pełną swobodę w wyborze miejsca do lądowania.

Zaglądamy do kabiny jednego ze śmigłowców, gdzie zamontowano już wygodne fotele dla 8 pasażerów wraz z pokłami na podręczne bagaże. Z tablic rozdzielczych w kabine pilota można się zorientować że zasięg lotu przy zastosowaniu umocowanych na zewnątrz kadłuba dwóch dodatkowych zbiorników na paliwo o pojemności 238 litrów każdy — wynosi 580 km. Prędkość maksymalna lotu 210 km/h z pułapem do 4 tys. metrów przy maksymalnej prędkości wznoszenia na 1000 m w czasie 2 minuty.

Dowiadujemy się także że wersja standardowa tego śmigłowca przy użyciu szeregu wymiennych urządzeń, może być w krótkim czasie nawet w warunkach polowych przystosowana w zależności od potrzeb do wielozadaniowych usług w rolnictwie, ratownictwie sanitarnym i transporcie i tak np. w rolnictwie śmigłowiec ten ma szerokie zastosowanie w opylaniu lub opryskiwaniu środkami chemicznymi pól. Daje nieocenioną wartość usług w uzyskiwaniu wysokich plonów przez dokładne nawożenie gleby lub szybki i skuteczną walkę ze szkodnikami. Dziś „Mi-2” wykorzystywane są w wielu PGR a od 5 lat trzy z nich

świadczą usługi agrotechniczne w Iranie. Ciekawostką jest, że WSK Świdnik — jak nas poinformował jego dyrektor, Jan Czogała — zaczęła w 1954 r. produkcję pierwszych śmigłowców „SN-1” a potem „Mi-2” — z silnikiem tłokowym — dopiero później, w latach 1962—64, podjął się seryjnej produkcji „Mi-2”. Był on przez zakładowy ośrodek badawczo-rozwojowy stale ulepszany. Dziś jest produkowany aż w 23 wersjach.

W czasie naszego zwiedzania WSK obejrzelśmy prototyp pierwszego polskiego śmigłowca (wszystkie inne są produkowane na licencji radzieckiej), który nazywa się „Sokol”. Jest to śmigłowiec dla 12 pasażerów i dwóch pilotów z dwoma turbiniowymi silnikami. Ma być przeznaczony, podobnie jak „Mi-2” do różnych zadań zarówno w komunikacji pasażerskiej, jak i w świadczeniu usług dla budownictwa, ratownictwa, itp. Pierwszy lot „Sokol” odbył w listopadzie zeszłego roku i — zdaniem fachowców — był to lot w pełni udany. Zespół konstrukcyjny WSK Świdnik pracuje teraz nad ulepszeniami pierwszego polskiego śmigłowca.

WSK znana jest w całym kraju także z produkcji motocykli, które są bardzo cenione przez ich użytkowników, a szczególnie na wsł. Jednakże w krótkim już czasie — także są przynajmniej zamierzenia — motocykle będą produkowane w Tomaszowie Lubelskim, zaś w Świdniku pozostaną tylko śmigłowce i niektóre części do samolotów. Po prostu — tłumaczy nam dyrektor WSK — szkoda tracić szersze możliwości produkcji śmigłowców na które jest ogromne zapotrzebowanie w kraju, jak i za granicą. Dyrektor, będąc ostatnio w Los Angeles na szczyście producentów śmigłowców z różnych krajów, zaprezentował firmom zagranicznym oferty Świdnika. Warto przy tym wspomnieć że śmigłowce ze znakami WSK PZL Świdnik od wielu lat latają w Iranie, Irak, Związku Radzieckim, Egipcie, Nigerii, Sudanie, Libii... Na podniebnych szlakach dobrane są egzamin.

JERZY KRASKOWSKI

Cały kraj taknie zmian i reform. Zwłaszcza w dziedzinie gospodarczej. O stosunku dyrekcyj różnych przedsiębiorstw do wprowadzonej kilka tygodni temu małej reformy gospodarce pisaliśmy już niejednokrotnie. Nie spotkaliśmy jeszcze nikogo komu by ona w pełni odpowiadała. Słowem — nie wzbudza zachwytu i pozostawia niedosyt.

Jak wgląda Uchwala nr 118 (to właśnie mała reforma) w realiach Łódzkich Zakładów Remontowo-Montażowych Przemysłu Lekkiego? Zapowiadamy o to dyrektora Henryka Pilca. Chętnie bývá na ten temat porozmawiali z samorządem robotniczym adwby takie, cialo już się tam ukonstytuowało. A życie toczy się dalej, czas leci. Mała reforma trzeba było wprowadzić równolegle do dyskusji...

— Co się więc zmieniło w zakładzie i plus? — Nic!

— A to, że możecie na przykład nie przyjąć narzuconego z góry planu, to nie?.. — Można tylko powiedzieć, że możemy nie przyjąć. Jesteśmy przedsiębiorstwem resortu przemysłu lekkiego i nie możemy oświadczyć że nie przyjmujemy inwestycji przez nasz przemysł produkcyjny. Bo nam nie wolno nie liczyć się z konsekwencjami produkcyjnymi które mogą wynikać z faktu nieprzyjęcia przez nas danej roboty do planu.

— Ale życie w określonych realiach. Było znacznie lepiej np. na rynku materiałów i jako nigdy nie słyszałam abyście kiedykolwiek byli w tej mierze uprzywilejowani. W rozdzielnictwie materiałów byłicie zawsze na ostatnim miejscu. Wiele tym bardziej teraz... To chyba jest argument i istotna przyczyna ewentualności nieprzyjęcia na przykład planu...

— Z materiałów rozdzielanych centralnie, pod nazwą profil „podpadaja” cement i wyroby hutnicze. Cała reszta musimy zdobywać sami. A jak wiadomo nasze przedsiębiorstwo jest wprawdzie wyspecjalizowane w kilku podstawowych większych asortymentach robót ale również jest — tak zawsze powtarzam — „panna do wszystkiego”. Obok modernizacji na przykład przedziału „Przejścia” w Zawierciu mamy remont kotła pod Łodzią. Miliony obok kilkuset złotych materiałów potrzebujemy dużo, ale w niektórych asortymentach — niewielkie ilości. Zaden kontrahent nie chce z nami rozmawiać. Dla każdego z nich jesteśmy za mali. Wielkiemu przedsiębiorstwu można obciąć zamówienie — małemu w ogóle się nie daje. Kontrahentem w naszym imieniu może stać się nasze zjednoczenie.

— Po raz pierwszy w przedsiębiorstwie słyszę o tym, że zjednoczenie jest potrzebne. Na ogół podkreśla się wszędzie rolę zjednoczenia jako biurokratyzowanego waskiego gardła. Jak rozumieć u was zjednoczenie jest potrzebne do zdobywania materiałów?

— Tak, oraz do rozmów i bilansowania w skali resortu i kraju materiałów i mocy do manewrowania tą mocą. Najłatwiej powinno to przyjąć resortowi dla którego nasze problemy to „małe niwo”. Na razie jednak w tej dziedzinie jest marazm. A przedsiębiorstwo musi coś robić, bo od tego zależy nasz fundusz płac.

— Czy możecie przyjąć roboty pod katem tego, co wam się opłaca?

W naszym przedsiębiorstwie jest to wręcz niemożliwe. Przechodzimy z formy obliczenia funduszu płac na podstawie obróbki (koszty materiałów), do obliczenia go na podstawie naszej pracy netto. A więc samej robotnicy. Wielkie inwestycje są już mniej opłacalne a remonty które prowadzimy, trudno — dysponując cennikami bardziej niż niezłymi — sprawiedliwie wycenić. Część tych remontów w ogóle nie można przewidzieć — jesteśmy przecież także od usuwania awarii, a więc ekipami usługowymi. Trudno więc w zamieszczeniu właściwie ustawić sobie plan a tym samym fundusz płac. Bo my jesteśmy ciągle jeszcze pod dyktando. A dyktando przeszkażają w realizacji reformy i odwrotnie...

— Wiele o reformie nie można jeszcze mówić?

— Mała reforma nie jest reforma, przynajmniej w wydaniu naszego przedsiębiorstwa. Przedsiębiorstwo o jednorodnej produkcji łatwiej jest w tych warunkach planować przewidzieć. U nas to prawie niemożliwe. Wszystko zostało przewidywane na kolanie. W ciągu kilku tygodni przechodzimy z jednej skrajności w drugą. Powinny być doreczone uwagi dołów które najlepiej znałyby specyfikę branży. Duża rola przynależy do samorządu robotniczego składającego się z ludzi rozumiejących interesy przedsiębiorstwa. Dobry samorząd to duża rzecz. Na razie samorządu nie mamy, a uważam że jest niezbędny zwłaszcza w tym naszym nietypowym przedsiębiorstwie stanowiącym zlepek różnych profili produkcyjnych.

— Chodzi o samorząd, który dojdzie do wniosku, że interes załogi to interes przedsiębiorstwa?

— Związki stuznie zadają np. zniesienia akordu. Czy my możemy znieść akord nie dysponując zyciowym cennikiem? Przecież wtedy będzie się zarabialo gorzej. A o zmianie cennika mówi się od lat — bez skutku. Sytuacje mamy nielatawa. Mo-

ale czy mała

żemy nie przyjąć robót do planu z różnych powodów ale nieprzyjęcie ich oznaczałoby konieczność zwolnienia części załogi. Na coś takiego zdecydować nie będziemy — tym bardziej że zapotrzebowanie na nasze roboty jest duże. Odpadna wielkie inwestycje ale nie remonty nie modernizacje. Trafia więc pani ze swymi pytaniami w najtrudniejszy chyba okres w naszym przedsiębiorstwie.

— Zawsze byliście w czołówce, pierwszy...

— Ale wiadomo że jaka cena. To nie oznacza że to co było — było w pogodku. Potrzebna jest reforma — ale która prowadzona gruntownie, dogłębna, a nie nakładana na trudności 1980 r. balaganu organizacyjno-dyrekcyjnego roku 1981...

Rozmawiała: A. PONIATOWSKA

Prawo i życie

...podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 8 albo karze śmierci

Tak brzmi artykuł 148 § 1 Kodeksu Karnego. Drugi człon tego artykułu — § 2 — głosi że kto zabija człowieka pod wpływem silnego wzburzenia usprawiedliwionego okolicznościami, podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10. Nie można pominać jednak w kontekście tych zagrożeń przestępstwa właściwych odpowiedzialności karna nawet za pozbawienie życia człowieka: nie popełnia przestępstwa kto z powodu niedorozwoju umysłowego chorób psychicznych lub innego zakłócenia czynności psychicznych nie mógł w chwili czynu rozpoznać tego znaczenia lub pokierować swym postępowaniem (art. 23 § 1) i — „jeżeli w chwili popełnienia przestępstwa

zabija człowieka, a więc — nie przytaczając odpowiednich artykułów w pełnym brzmieniu — powiedzmy krótko: zdrada, szpiegostwo.

Czy u nas często zapadała kara śmierci? W dyskusji która toczy się w ostatnich miesiącach (a nasiliła się w ostatnich tygodniach) nad nowelizacją naszego prawa — karne materialnego procesowego i wykonawczego (od listopada) — prace komisja powołana przez ministra sprawiedliwości do opracowania zmian — kara śmierci zajmuje obecnie miejsce Prawniczy — naukowcy i praktycy — są zdania że represyjność naszego prawa jest nadmierna, a składa się na nią przede wszystkim szeroko stosowana kara śmierci. W latach sześćdziesiątych sady wymierzały ją około 10 razy rocznie. W następnym dziesięcioleciu — niemal dwukrotnie częściej, aż do czasu kiedy nowy Kodeks Karny (obowiązujący od 1970 r.) uznał ją za karę wyjątkową. Docent St. Frankowski z Instytutu Prawa Karnego Uniwersytetu Warszawskiego przywołał na poparcie tej nadmiernej re-

Kto zabija człowieka...

zdelność rozpoznania znaczenia czynu lub kierowania postępowaniem była w znaczącym stopniu ograniczona, zaś może zastosować nadzwyczajnie złagodzenie kary” (§ 2). Nie stosuje się oczywiście tych przepisów gdy sprawca wyrwał się w stan odurzenia spowodowanego wyczerpaniem lub ograniczeniem stanu pozostawiającemu karę przewidzianą albo mógł przewidzieć (dłatego np. umiłe nie jest stanowił dla okoliczności łagodzącej, lecz obciążającej).

SZAFOWANIE KARA ŚMIERCI?

Jak prawo określa karę śmierci? Jako karę zasadniczą o charakterze wyjątkowym, przewidzianą za najbardziej zbrodnicze przestępstwa zagrożone karą śmierci oraz w innych wypadkach przewidzianych w ustawie, można orzec karę zasadniczą 25 lat pozbawienia wolności. Nie stosuje się także kary śmierci do osoby która w chwili czynu nie ukończyła 18 lat ani do kobiety ciężarnej.

Są jeszcze przestępstwa inne — poza pozbawieniem życia człowieka — zagrożone karą śmierci. Są nimi niektóre przestępstwa przeciwko podstawowemu interesom politycznym PRL: godzące w podstawy jej bezpieczeństwa lub obronne-

ści, a więc — nie przytaczając odpowiednich artykułów w pełnym brzmieniu — powiedzmy krótko: zdrada, szpiegostwo. Czy u nas często zapadała kara śmierci? W dyskusji która toczy się w ostatnich miesiącach (a nasiliła się w ostatnich tygodniach) nad nowelizacją naszego prawa — karne materialnego procesowego i wykonawczego (od listopada) — prace komisja powołana przez ministra sprawiedliwości do opracowania zmian — kara śmierci zajmuje obecnie miejsce Prawniczy — naukowcy i praktycy — są zdania że represyjność naszego prawa jest nadmierna, a składa się na nią przede wszystkim szeroko stosowana kara śmierci. W latach sześćdziesiątych sady wymierzały ją około 10 razy rocznie. W następnym dziesięcioleciu — niemal dwukrotnie częściej, aż do czasu kiedy nowy Kodeks Karny (obowiązujący od 1970 r.) uznał ją za karę wyjątkową. Docent St. Frankowski z Instytutu Prawa Karnego Uniwersytetu Warszawskiego przywołał na poparcie tej nadmiernej re-

Można by więc uznać, że szafujemy karą śmierci w sposób również rozrzućny co okrutny. A przecież według rezultatów socjalizmu celem kary jest — obok represji — poprawa i redukcja skazanych, nie zaś wyrządzenie im dolegliwości fizycznej lub poníženie tego godności. To wszystko prawda. Pamiętajmy jednak o tym że w niektórych przypadkach pozostaje tylko orzeczenie kary śmierci bowiem — zgodnie z teoriami rozważania nie tylko stopnia winy, ale także cech osobowości człowieka — redukcja, chociażby najdłuższa, nie rodzi nadziei na bezkarny dla społeczeństwa powrót skazanego. Takich przykładów mamy bardzo dużo. Ostatni wyrok śmierci, który zapadł w Łodzi na mordercę przedzwojanki — 36-letniego Czesława Surowickiego — jest uzasadniony właśnie takimi względami. Notoryczny kryminalista (17 lat spędzonych w zakładach karnych) czyniąc wyrachowanie okrucieństwa najniższe pobudki (rabunek) — składała się na obraz osobowości nie do korekty.

„SAMA BYM ZABIŁA...”

W małym gronie kobiet dyskutowałam nad wyrokiem który zapadł także niedawno w Łodzi 19-letni Krzysztof Krawczyński dokonał zabójstwa 7-letniego chłopca (funkcję że w basenie ściekowym) żeby zabrać mu klucze od mieszkania i obrabować dom. W domu zastał matkę, której obecność nie przeszkadzała. Zawładł ją o rzeźbom w wypadku chłopca a kiedy pobiegła do pogotowia spokojnie otworzył mieszkanie i pozabierał wartościowe rzeczy. — Czy nie powinien być skazany na karę śmierci? Sama bym zabiła — powiedziała matka której córka została pobita i ogrobiona przez młodocianego bandytę. Czy naprawdę by zabiła? Tak zrobiła niedawno na sali sądowej (nie pamiętam gdzie to było) gdzie się w RFN matka (której córka padła ofiarą przestępstwa) Zastępczyni go nim rozpoznała się rozprawa. Wymierzyła sama karę na zasadzie krwawej zemsty na zasadzie odwetu. Co zrobiła? Popelniła zbrodnię.

Ogromne wrażenie wywierają na mnie niektóre filmy „Parszwa dwunastka” zaczyna się dokładnym przedstawieniem wykonania wyroku śmierci przez powieszenie. Film o zabójczym rodzinie farmera („Z zimna krwi”) wstrząsa nie tylko przebiegiem okrutnie popełnionej zbrodni, lecz także pełnym obrazem przygotowań do wykonania egzekucji skazanego. Jeszcze inny film ukazuje nam komorę gazową i wstrząsający obrazem manipulowania swymi obrazami lub wtrącanymi nienależnie komentarzami twórcy filmu celuje bezpośrednio do sumienia prawa i społeczeństwa, pokazując zbrodnie odbierania życia za karę.

CZY SKUTKUJE?

Jeden z publicystów socjalistycznych na forum poświęconym praworządności powiedział, że praktyka kary śmierci jest sprzeczna z duchem prawa polskiego, które odrzuca okrucieństwo. Prawo nie może być krwawość. Rozważając karę śmierci możemy uznać że mamy do czynienia w pewnym sensie z prawem kary opartej na zasadzie odwetu, również okrutnej jak czyn przestępczy. Występowało także prawo w Starym Testamencie: oko za oko, ząb za

Zofia Tarnowska

zab, występowało w kodeksie Hammurabiego, a także w średniowieczu. Stosowane też były okrutne kary uniemożliwiające powrót do przestępstwa, np. zdołajowi ucinano rękę.

W jakim stopniu kara śmierci (nie tylko zresztą ta — kara) spełnia cel prewencyjny to znaczy działa odstraszająco? W świetle praktyki sądowej — biorąc pod uwagę ilość wydaných wyroków w ostatnim dziesięcioleciu (a jak wyżej zaakcentowałam w ostatnim dziesięcioleciu ilość wyroków śmierci; podwoiła się) nie ma ona żadnego oddziaływania odstraszającego. A przecież wyroki są wykonywane (jeżeli Rada Państwa nie skorzysta z prawa łaski). Nie wiemy jednak, a przynajmniej nie wie społeczeństwo ile tych wyroków jest wykonanych, bowiem ostatnio orzeka ich nie publikuje. Mamy więc do czynienia ze swoistego rodzaju paradoksem, bowiem — jak mówi docent Frankowski — jak można się przestraszyć czegoś, o czym się nie wie?..

Prasa podaje natomiast coraz częściej informacje o makabrycznych zbrodniach dokonywanych przez różnych sprawców — także kobiety i młodocianych, że przynajmniej w sprawie Orzechowskiej, młodej dziewczyny która zabiła matkę i powątpiewała jej zwłoki, czy 18-letniego Wiesława K., który zamordował 20-letnią pracownicę teatru narzędziem 46-letniego pracownika kolei i pozostawił zwłoki w pomieszczeniach sanitarnych dworca w Warszawie. W woj. walczyłem 6 osób w tym makabrycznym okrucieństwie audycja w telewizji. W Łodzi 24-letnia Barbara D. udułowała swojego przyjaciela po czym, wyspawczy się, spokojnie okradła mieszkanie 44-letni Wiesław K. (Warszawa-Praga) znany ze znanego się nad swymi przyjaciółkami zabił 23-letnia Halinę K. i zkopiał jej zwłoki w lesku.

Gdyby faktem zabrał w rejestr popełnione w ostatnim roku zabójstwa, ich okoliczności i osobowości sprawców, można oczekiwać że wyjątkowa kara śmierci będzie w wielu wypadkach uzasadniona. Dzieje się co bardzo złego, czego przyczyną nie należy szukać w ustawodawstwie karnym, lecz w samym życiu. Kara śmierci tych problemów nie rozwiąże. Czy w przyszłości będzie zniesiona, czy też pozostanie — istota przestępczości przynajmniej żywici tkwi poza sferą prawowyma tej kary i tu jest pole do badawczego działania naukowego prawa.

BYŁEM DELEGATEM NA VII ZJAZD ZHP

W takiej sytuacji znalazłem się po raz pierwszy. Mam piśnięć o wydarzeniach, w które sam, z racji powierzonego mi mandatu, byłem emocjonalnie zaangażowany. W VII Zjeździe ZHP uczestniczyłem co prawda przede wszystkim jako instruktor — delegat Chorągwi Łódzkiej, ale z drugiej strony przecież nie mogłem zapomnieć o jednej z generalnych wskazówek bardziej doświadczonych kolegów redakcyjnych: „dziennikarzem jest się w każdej sytuacji”.

Niedziela, 15 marca. Brakuje kilkunastu minut do godziny 14.1500 delegatów zajmują powoli miejsca w Sali Kongresowej. Wyczuwa się atmosferę niecierpliwego wyczekiwania na rozpoczęcie obrad. Dyskusja przedzjazdowa, w której ścierały się różne poglądy na przyszłość harcerstwa, stanowiąca zapowiedź, że nie będzie to zjazd łatwy, że wiązane są z nim duże nadzieje. Ba, mówiono się nawet, że będzie to zjazd o podobnym znaczeniu historycznym — jak ten pierwszy — w 1956 roku w Łodzi.

Ostatnie chwile przed rozpoczęciem zjazdu delegaci spędzają na wspólnym śpiewaniu przy akompaniamencie akordeonów, gitar, słychać również „wirtualistów” gry na grzeblach. Harcerska piosenka jednoczy wszystkich: członków kregu instrukcyjnego im. Matkowskiego uczestników konwersatorium „Przyszłość Harcerstwa” instruktorów związanych z Operacją „Bieszczady — 40”, zaproszonych harcerzy starszych, czyli „młodych gwiazdnych”, przedstawicieli wielu mniejszych ugrupowań.

Rozpoczyna się część robocza zjazdu. Nie wszystkie sprawy proceduralne udaje się rozwinąć przed częścią oficjalną. Z sali pada wiele wniosków formalnych. Czas jednak na uroczyste rozpoczęcie obrad. Na sali reflektory, kamery telewizyjne, wchodzi dostojnie, zaproszeni goście. Te części obrad Czytelnicy mogli zobaczyć w telewizji. Przedtem jednak zapadła uchwała o jedździe bez papierosa. Choć za jej przyjęciem głosuje 1350 delegatów, przeciw — tylko 122, to jednak uchwała wzbudza wśród nich wiele kontrowersji. Czy nie wystarczyłaby prośba do delegatów o wstrzymanie się od palenia? Niektórzy twierdzą nawet, że

uchwała jest zamachem na ich wolność osobistą.

W drugim dniu zjazdu duże poruszenie i zainteresowanie delegatów wywołała zapowiedź wystąpienia Romana Lewtaka — przewodniczącego Krajowej Komisji Koordynacyjnej Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność”. Początkowo treść przemówienia przyjmowana była spokojnie. Trwało tak dopóty, dopóki Roman Lewtak nie przystąpił do odczytania oświadczenia komisji. Wysłuchano w nim wiele żądań pod adresem obradują-

cego zjazdu w zamian za pomoc organizacyjną i finansową „Solidarności” dla ZHP. Oświadczenie spotkało się z gwałtowną reakcją większości delegatów. Z sali zaczęły padać głośne protesty, zrobił się niemiły tumult.

Temperatura dyskusji zmienia się co pewien czas. Dłuższe okresy „uspójnia”, spowodowane przez Trzeci dzień zjazdu miał być dniem ostatnim. Znosi się na to, że nie będzie. Wiele ważnych punktów programu jeszcze przed nami. Ponownie głos zabiera Roman Lewtak. Jego tłumaczenie, interpretacja wystąpienia z dnia wczorajszego nie przekonuje większości delegatów. Rozpoczyna się dyskusja. Mówi jeden z delegatów: „Ja to (chodzi o oświadczenie „Solidarności”) odczytuję jednocześnie: dajcie nam duszę, dostaniecie fundusze!” Na sali rozlegają się brawa i gwizdy, odzywają się inne głosy protestu. Przewodniczący przypomina zebranym, że są to obrady VII Zjazdu ZHP, trwa dyskusja plenarna. Krótka wymiana zdań Romana Lewtaka z delegatami trwa jeszcze jednak przez chwilę. Po tym wystąpieniu z pleniennym, chyba najbardziej i najbardziej znaczącym przemówieniem, nawołującym do rozważliwej i jednolitej, występuje druhna Danuta Rosner z Chorągwi Stołecznej. Po tym przemówieniu, które przetrwało hymnem państwowym, napletła sytuacja na sali została rozlądowana.

Po wyborach rozpoczęła się burzliwa kilkugodzinna dyskusja nad projektem statutu. Delegaci są coraz bardziej zmęczeni. Jeśli wierzycy jednemu z delegatów, który zabrał głos wobec wszystkich, a Przewodniczący tego nie sprostował, to lekarz udzielił już około 400 porad. Jedną osobą z zawałem serca została odwieziona do szpitala. Kilkunastu, a może więcej delegatów ucinęło sobie drzemkę. Fotoreporterzy, ci w instrukcyjnych mundurach i ci z zewnątrz, fotografują śpiących. Zdecydowany protest z sali. Przewodniczący uprzejmie wyprasza fotoreporterów. Wola większości jest oparcowanie statutu do końca. Prace nad tym dokumentem kończą się na kilkanaście minut przed godziną czwartą nad ranem. Przed nami jeszcze podobne zadania — przyjęcie uchwały programowej oraz Kartę Praw i Obowiązków Instruktorów, ale to już po kilku godzinach snu.

Po to, by przyjąć wszystkie dokumenty zjazdu, trzeba było przeprowadzić mnóstwo głosowań nad proponowanymi poprawkami. Właśnie przede wszystkim z tego powodu podczas całego zjazdu delegaci aż 105 razy podnosili mandaty, spierali się o prawie każde sformułowanie dokumentów. Czy ustalanie zjazdu zaowocuje wszystkim? Z pewnością nie są wynikiem kompromisu, ale droga do ich sformułowania była naprawdę demokratyczna.

Kiedy ogłoszono, że naczelnikiem ZHP został ponownie wybrany Andrzej Ornat, do mikrofonu dorwał się natychmiast jeden z druhów, który wygłosił krótki dwuwiersz, składający się z pytania i odpowiedzi: „— Odnowa, pono powiedziałeś? — Wszak naczelnika mamy w „Omacie” JACEK MICHAŁAK

KONFRONTACJE-80 „Skok w pustkę”

Jeśli za wyraz oceny przyjął reakcję widzów, którzy bardzo szybko i tłumnie opuścili salę kinową „Baltyk”, godz. 10.30, to film „SKOK W PUSTKĘ” reż. MARCO BELLOCCHIO nie wypadł najlepiej. Pięćdziesiąt minut, mętna filozofia życia, pozory normalności — to wszystko, usparcie poszpaną fabulką, nie daje odbiorcy radości uczestniczenia w czymś, co warto przeżywać, co robi wrażenie. Chory świat ekranowych bohaterów, kliniczny porządek wokół i psychiczny bałagan w nich samych, to między innymi, jak sądzi — ocenił reżyser — Brat zadręczający swoją siostrę, zwołujący tezy, że wolność to podporządkowanie sobie kogoś starszego, jest w otoczeniu uważany za człowieka zdrowego i zrównoważonego. To ona, kobieta skryta, bez jakichkolwiek obowiązków zawodowych, oderwana od rzeczywistości, jest psychicznie podrażniona. Oboje młodzi się w swoim hermetycznym świecie wzajemnych zależności, nautędzanym przez wspomnienia z dzieciństwa.

Koszmarna gra pozorów podpowiada twórca uciążliwie przykłady do sfilmowania. Ale też niestety jest to tylko naučná zabawa w udawanie życia. Jeden z bohaterów filmu, artysta, mógł o postępowaniu się teatrem, w którym fascynuje go politykamentem opina M. Bellocchio ponęga się aduizyjnym życiem, starając się przy tym znaleźć granicę śmierci. I to śmierć właśnie okazała się w finale rodzajem wybranej wolności. Nie znalazło to jednak wiarygodnego wyrazu. Może po prostu reżyser sam za mało wie o ekstremalnym życiu, które chce przedstawić, przed którym chce przetrzeć. Jest to film, to mój odczytu, wymyślony za biurkiem. Aktorskie, dobrze wystudiowane postacie i mimika ANOUK AIMÉE i MICHELA PICCOLI (nagrody za rolę w Cannes 80), pozwalają wytrwać w kinie tym, który wytrwał do końca postawowi. Ale nawet połudzi nie były w stanie uczynić filmowego przestania strasliwszym.

RENATA SAS



Zapowiedź, że na tzw. książeczki z papuga w 1982 r. przypadnie 100 tys. „maluchów”, spowodowała pewien spadek cen wywoławczych, a wiatem nieszczęśliwa, że samochody tej marki sprzedawane faktycznie są jeszcze taniej. Zdaniem byłych auto-bazaru, nowego „malucha” już nie można sprzedać za cenę wyższą niż 180 tys. zł. Zainteresowani kupnem spodziewają się, że zapisy hak przedplaty samochodowej „bicie” w potrzebowanie rynku i możliwości realizacji, a w rezultacie spowodują stabilizację cen bazarowych, być może korzystniejszą niż obecnie. Oto notowania według cen wywoławczych w tys. zł:

PF 125 p — 1500: 1981: 370—380, 1980: 300—350 1979: 250—290 1978: 225—250 1977: 184—210 1976: 170—200 1975: 155—170 1974: 120—145, 1973: 120—132

PF 123 p — 1300: 1979: 250—265 1978: 220—245 1977: 200—225 1976: 170—185 1975: 145—165 1974: 125—150 1973: 110—127, 1972: 105—118, 1971: 90—107

PF 126 p — 600: 1981: 180—200 1980: 163—170 1979: 148—162, 1978: 130—150

PF 128 p — 550: 1981: 190—202, 1980: 160—180, 1979: 150—165, 1978: 130—141 1977: 120—135

SYRENA: 1981: 135—150, 1980: 115—123, 1979: 102—115, 1978: 95—107, 1977: 82—93 1976: 72—88 1975: 65—82

ZASTAVA 1100 p: 1981: 420, 1980: 330—375, 1979: 300—375, 1978: 245—280 1977: 220—245

POŁONEZ: 1500: 1981: 390—410 1980: 350—400 1979: 320—355, 1978: 310—330

WARSZAWA: 1973: 60—75, 1972: 50—65 1971: 50—53 1970: 45—60

SKODA S-100: 1977: 195—172, 1976: 150—160 1975: 135—150, 1974: 120—145 1973: 110—124 1972: 105—118, 1971: 100—110, 1970: 90—102

SKODA 105-S: 1981: 365, 1977: 205—230

WARTBURG: 1979: 260—285, 1978: 240—265 1977: 200—235, 1976: 175—200 1975: 160—185 1974: 140—165 1973: 130—150 1972: 115—130 1971: 110—125

TRABANT: 1979: 180—190 1978: 110—130 1975: 105—118, 1974: 70—85

LADA 1500: 1978: 280—310, 1977: 230—275

LADA 1500 S: 1980: 430—470, 1979: 360—390 1978: 290—320

ZAPOROŻEC: 1978: 150—160, 1973: 110—120, 1974: 100—115 1972: 91—95

(OBSERWATOR)

Dziś Radio

WTOREK, 24 MARCA

PROGRAM I

8.00 Cztery pory roku, 11.40 Tu radio kierowców, 12.05 Z kraju i ze świata, 12.35 Relacja z mistrzostw świata w hokeju na lodzie, 12.30 Muzyka Orawy, 12.45 Rolniczy kwadrans, 13.00 Komunikat energetyczny, 13.01 Rybacka prognoza pogody, 13.05 Studio „Gama”, 14.00 Wiad, 14.05 Studio „Gama”, 15.00 Wiad, 15.05 Popołudnie dziewcząt i chłopców, 15.30 Studio Relaks, 15.35 Kącik melomana, 15.53 Pięć minut o kulturze, 16.00 Muzyka i aktualność, 16.30 Od palanta do bel canta, 17.00 Wiad i informacje sportowe, 17.10 Radiowo spotkanie, 17.30 Radiokurier, 19.00 Dziennik wieczorny, 19.25 Kiermasz polskiej piosenki, 19.40 Magazyn międzynarodowy „Punkt widzenia”, 20.00 Wiad, i informacja dla kierowców, 20.05 Koncert żywych, 20.30 Wieczór w Studiu „Gama”, 21.00 Wiad, 21.05 Kronika sportowa, 21.25 Komunikaty Totalizatora Sportowego, 21.28 Tydzień muzyczny w kraju, 22.00 Z kraju i ze świata, 22.20 Tu radio kierowców, 22.23 Kiełca na muzycznej antenie, 23.00 Wiad, informacje sportowe oraz „Polemiki”, 23.15 Teatr PR: Scena Polska — Gustaw Holoubek.

PROGRAM II

8.30 Wiad, 8.35 Sprawy codzienne, 8.55 Potanek w Studiu „Gama”, 9.40 Radio Moskwa, 10.00 Nim się książka ukaze — „Wolna tressura” — fragm. książki G. Siemionowa, 19.30 K. Jakowicz i J. Marchwiński grają fragmenty z „Porgy and Bess” Gershwina, 19.50 „Nie ja!” — aud. E. Stanisławskiej, 11.30 Wiad, 11.33 Co słychać w świecie, 11.40 Skrzynka poszukiwana rodzin PCK, 11.45 Muzyka ludowa, 12.10 Zarty i kaprysy muzyczne, 12.25 Radiowy przyjaciel — aud. dla chorych, 12.45 Solewa T. Tutinas 13.00 Refleksje, 13.10 Moment musical, 13.30 Wiad, 13.36 Ze wsi i o wsi, 13.51 Kapela S. Kozłowskiego ze Zduńkowa, 14.00 Gospodarcze problemy regionów, 14.10 G. Pucelini: scena Minnie z szeryfem oraz partia pokera z II aktu opery „Dziwczyna z Zachodu”, 14.25 Lada i ich pasje, 14.45 Muzyka fonografowa, 15.30 Wiad, 15.35 Popołudnie dziewcząt i chłopców, 16.00 Dzieła Kazimierza Serockiego, 16.40 Redakcyjne forum, 17.00 Operetka tej twórcy i wykonawcy, 17.30 Kral-obrazy, 17.50 Świejący aktorzy, 18.05 Pod fabrycznym dachem, 18.25 Plebskiw Studio „Gama”, 18.30 Becha dnia, 18.40 Informacja, rady, propozycje, 18.45 Wieczór literacko-muzyczny, 19.05 Kiełca muzyki rockowej — L. Bernstein, 19.20 Powiekie miesiaca: „Jesień patriarchy” — fragm. now. G. G. Martuza 19.40 Pity stare i nowe, 20.20 Przedział filmowy — Kamera, 20.35 D. c. płyty stare i nowe, 21.10 Afery w Słowacji nie będzie — rep. E. Dobrowolskiej i K. Namysłowskiej, 21.30 Wiad, 21.35 Informacja sportowa, 21.40 Wybitni aktorzy czytają ulubione książki — „Tommaso del Cavaliere” — fragm. onow. 22.00 Radiowy Tygodnik Kulturalny, 22.40 Aktozy i piosenki, 23.00 Wiersze Piotra Sommersa, 23.10 Francesco Landino — oślej muzyk „orenci” z XIV wieku, 23.30 Wiad, 23.35 Jazowa relacje i rewelacje.

PROGRAM III

10.35 Kiermasz płyt, 11.00 Codziennie powieść w wyd. dźwięk. — E. Dorcedi: „Kochanek Tyberiusza”, 11.30 Praski bid-band M. Szwobody, 12.00 Ekspresem przez świat, 12.05 W tonach Trójkę, 13.00 Powtórka z rozrywki, 13.50 Ulica clemnych sklepików — odc. pow. 14.00 Muzyka B. I. Bartoka 15.00 Ekspresem przez świat, 15.05 Wokół nowej fall, 15.40 Andrzej Zaucha w zespolu „Dżambie”, 16.00 Dzienniki Lwa Tolstojego, 16.15 Muzykobranie, 16.40 Nasz dom — rep. L. Nowickiej, 17.00 Ekspresem przez świat, 17.05 Muzyczna nocna UWF 17.40 Biełzy odleń bluesa 18.10 Poltwa dla wspaniałych 18.25 Czas relaksu, 19.00 Nie tylko o tabu! — aud. H. Mozer 19.20 „Fliver” — czyli zawłone uczeń zaleczył — gra W. Karolak, 19.30 Ekspresem przez świat, 19.35 Opera tygodnia — W. A. Mozart — „Czarodziejski flejt”, 19.50 „Patrol” — odc. pow. 20.00 Antologia piosenki francuskiej, 20.30 „Wolna sobota” — słuch. J. Janickiego, 21.02 Okładka dla tria Emerson, Lake and Palmer, 21.30 Sładami jazzowych legend, 22.00 Fakty dnia, 22.08 Gwiazda siedmiu wieców — Diana Ross, 22.15 Dni Muzyki Karola Szymanowskiego w Zakopanem, 23.00 Wiersze Zbigniewa Jerzyńskiego.

PROGRAM IV

12.00 Wiad, 12.05 Wiad, (L), 12.05 „Nowe prądy i tendencje” — aud. Henryka Smolgi (L), 12.23 Chwila muzyki (L), 12.35 Gieda płyt (stereo), 13.00 Dla kl. II—III — „Tak samo inaczej”, 13.25 Fonetka folkloru (stereo), 13.50 „Matyszkowicie” — odc. pow. radiowej 14.20 „Sławne dzieła, sławni wykonawcy (stereo), 15.00 Studio Gama w Stereo (stereo), 15.00 Wiad, 15.05 Lekcja języka ros., 15.20 „Pod niebami” — śpiewa S. Krajewski, 15.25 Lekcja języka niem., 16.40 Aktualność dnia (L), 17.00 Młodzi muzycy z Liceum Muzycznego — aud. Anny Kolasy (L), 17.15 „Łódzki Notatnik Studencki” — mag. w opr. Joanny Sikorzanki (L), 17.30 Beła Bartók — „Cudowny Mandaryn” (L), 18.00 Magazyn satyryczny Jerzego Wilmańskiego (L), 18.25 Dziś pytanie — dziś odpowiedź — Opieka nad dzieckiem chorym i kalekim — aud. z telewidzianym udziałem słuchaczy tel. 23-40-21, 19.15 Lekcja języka ang., 19.30 Odtworzenie koncertu Ork. Symfonicznej Radia Duhńskiego p. d. M. Waldeisa (stereo), 21.30 „Opowieść o Verdini” — aud. H. Swobidiana (stereo), 21.50 NURT — Literackie i pozaliterackie wzory wypowiedzi, ich rola w kształceniu języka ucznia, 22.10 „To tylko zwykły liść” — śpiewa K. Krawczyk, 22.15 Wersje i kontrowersje, 22.50 Muzyka, 22.55 Wiad.

TELEWIZJA PROGRAM I

6.00 TTR, RTSS — język polski, sem. 2, 6.30 TTR, RTSS — wskazówki metodyczne, sem. 2, 6.55 Język polski kl. 2 lic. — Cyprjan Kamili Norwid — „Pierścień wielkiej damy”, 13.30 TTR, RTSS — język polski, sem. 4, 14.00 TTR, RTSS — matematyka, sem. 4, 14.30 Telewizja w sprawie miliardów — „Dzień chemii”, 15.35 „Biełzy w 15.15 Dziennik, 16.30 Telewizyjny Klub Seniora, 16.55 Polska Kronika Filmowa, 17.05 „Dom i my” — poradnik, 17.20 „Struś Pedziwiatr przedstawia” — film prod. USA 17.40 „Interstudo”, 18.05 Telewizja Młodych — magazyn C.D.N., 18.50 Dobranoc, 19.00 Telewizja w sprawie miliardów — Dzień chemii, 19.05 „Sławne dzieła, sławni wykonawcy”, 19.30 Dziennik, 21.00 „Dawne długi”, radz. dramat obcy, 22.30 Hokejowe mistrzostwa świata — grupa B — Polska — Japonia, 22.55 Dziennik, 23.00 Telewizja w sprawie miliardów — Dzień chemii.

PROGRAM II

9.55 Hokejowe Mistrzostwa Świata — grupa B — Polska — Japonia, 15.15 Jez. ang. (26), 15.45 Jez. niemiecki — kurs dla zwyczajnych (26), 16.15 „Sekrety kina”, 16.55 Dla młodych widzów: „Cala napród”, 17.25 „Szkiełko i oko” — magazyn popularnonaukowy 18.25 „Tak czy inaczej” — program był, 18.00 Wiad, 21.00 Wtorek: „Melomana”, 22.05 60 godzin, 22.25 „Fonetka Narodowa — filmy A. Wajdy „Brzezina”, 22.25 Jez. ang. (23).

KOLEDZE ANDRZEJOWI MANIKOWSKIEMU
Wyrazy serdecznego współzucia z powodu śmierci
składają
MATEKI
DYREKCYA, POP PZPR, RADA ZAJĄCOWA oraz KOLEZANKI I KOLEDZY z BIURA PROJEKTOW BUDOWNICTWA KOMUNALNEGO w ŁODZI

Z głębokim bólem zawiadamiamy że dnia 21 marca 1981 roku zmarł po ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 54 nasz ukochany Mąż, Tatus i Brat

S. + P.

BRONISŁAW KALUŻYŃSKI

Nabożeństwo żałobne wraz z wyprowadzeniem drogią nam zwłok odbędzie się dnia 24 marca br. o godz. 15.30 w kaplicy Cmentarza Komunalnego na Zarzewie, o czym zawiadamiają tychylichwycy pamięci

ZONA z SYNEM i RODZINA

Dnia 23 marca 1981 roku, opatrzone świętymi sakramentami zmarł nasz najukochańszy Mąż, Ojciec, Dziadziuś, Brat i Szwagier

S. + P.

dr STANISŁAW KAŁCZAK

Człowiek o wielkim sercu, pełen życzliwości i dobroci.

Pogrzeb odbędzie się dnia 25 marca br. o godz. 16.30 na cmentarzu rymkaskotolickim przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamiają pogrzebi w głębokim żalu:

ZONA, CORKI, SYNOWIE, SYNOWE, ZIEC, WNUCZKI, SIOSTRY, BRAT, SZWAGIERKA z RODZINA

Z powodu tragicznej śmierci nieodżałowanej Koledzki

KRYSTYNY NIEWIAROWSKIEJ

prezesa Oddziału Nauczycielskiego PTTK, organizatora i długoletniego działacza w szkolnym i nauczycielskim ruchu krajowym, wesoł-turystycznym; wyrazy serdecznego współzucia Rodzinnie składają

CZŁONKOWIE NACZYNICIELSKIEGO ODDZIAŁU POLSKIEGO TOWARZYSTWA TURYSTYCZNO-KRAJOZNAWCZEGO w ŁODZI

W dniu 22 marca 1981 roku zmarła, przeżywszy lat 53 nasza najukochańsza Zona, Matka, Teściowa, Babela i Siostra

S. + P.

CECYLIA AMBROŹ
z domu PIESTRZYŃSKA.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 25 marca br. o godz. 15 na cmentarzu Radogoszcz, o czym zawiadamiają pogrzebi w smutku:

MAŻ SYNOWIE, SYNOWE, WNUCZKI oraz POZOSTAŁA RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 23 marca 1981 roku zmarł po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 33, nasz najukochańszy Mąż, Ojciec, Dziadek i Pradziadek

S. + P.

STANISŁAW MARCHEWKA

uczestnik kampanii wrześniowej 1939 roku, żołnierz 2 Korpusu, uczestnik walk o Monte Cassino, odznaczony wieloma odznaczeniami.

Pogrzeb odbędzie się dnia 25 marca br. o godz. 12.30 na Cmentarzu Komunalnym Zarzew, o czym powiadamiają pogrzebi w smutku i bólu:

ZONA, SYN, WNUCZKI I PRAWNUCZKA

W 25 bolesną rocznicę skrytobójczej i męczeńskiej śmierci

S. + P.

MGR TADEUSZA HUBNERA

st. asystenta Katedry Historii Powszechnej, Starożytnej i Średniowiecznej UE została odprawiona w poniedziałek, 23 marca 1981 roku o godz. 19 wmsz św. w kościele św. Józefa historyka, o czym zawiadamiają Przyjaciół i Znajomych Zmarłego pogrzebi w głębokim smutku.

RODZICE z RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 22 marca 1981 roku zmarł, przeżywszy lat 56

S. + P.

MARIA STRUMIŃSKA

z domu GAJDECKA.

Pogrzeb odbędzie się 25 marca br. o godz. 15 na cmentarzu rymkaskotolickim przy ul. Zarzew.

RODZINA

Z głębokim bólem zawiadamiamy że dnia 22 marca 1981 roku zmarła, przeżywszy lat 78

S. + P.

JADWIGA AMMER

Pogrzeb odbędzie się z kaplicy cmentarza rymkaskotolickim przy ul. Ogrodowej, dnia 24 marca br. o godz. 12.30.

CORKA

Z powodu tragicznej śmierci nieodżałowanej Koledzki

KRYSTYNY NIEWIAROWSKIEJ

prezesa Oddziału Nauczycielskiego PTTK, organizatora i długoletniego działacza w szkolnym i nauczycielskim ruchu krajowym, wesoł-turystycznym; wyrazy serdecznego współzucia Rodzinnie składają

CZŁONKOWIE NACZYNICIELSKIEGO ODDZIAŁU POLSKIEGO TOWARZYSTWA TURYSTYCZNO-KRAJOZNAWCZEGO w ŁODZI

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 23 marca 1981 roku zmarł po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 33, nasz najukochańszy Mąż, Ojciec, Dziadek i Pradziadek

S. + P.

STANISŁAW MARCHEWKA

uczestnik kampanii wrześniowej 1939 roku, żołnierz 2 Korpusu, uczestnik walk o Monte Cassino, odznaczony wieloma odznaczeniami.

Pogrzeb odbędzie się dnia 25 marca br. o godz. 12.30 na Cmentarzu Komunalnym Zarzew, o czym powiadamiają pogrzebi w smutku i bólu:

ZONA, SYN, WNUCZKI I PRAWNUCZKA

Z głębokim bólem zawiadamiamy że dnia 22 marca 1981 roku zmarła, przeżywszy lat 56

S. + P.

MARIA STRUMIŃSKA

z domu GAJDECKA.

Pogrzeb odbędzie się 25 marca br. o godz. 15 na cmentarzu rymkaskotolickim przy ul. Zarzew.

RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 23 marca 1981 roku zmarł po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 33, nasz najukochańszy Mąż, Ojciec, Dziadek i Pradziadek

S. + P.

STANISŁAW MARCHEWKA

uczestnik kampanii wrześniowej 1939 roku, żołnierz 2 Korpusu, uczestnik walk o Monte Cassino, odznaczony wieloma odznaczeniami.

Pogrzeb odbędzie się dnia 25 marca br. o godz. 12.30 na Cmentarzu Komunalnym Zarzew, o czym powiadamiają pogrzebi w smutku i bólu:

ZONA, SYN, WNUCZKI I PRAWNUCZKA

Z głębokim bólem zawiadamiamy że dnia 22 marca 1981 roku zmarła, przeżywszy lat 78

S. + P.

JADWIGA AMMER

Pogrzeb odbędzie się z kaplicy cmentarza rymkaskotolickim przy ul. Ogrodowej, dnia 24 marca br. o godz. 12.30.

CORKA

Z powodu tragicznej śmierci nieodżałowanej Koledzki

KRYSTYNY NIEWIAROWSKIEJ

prezesa Oddziału Nauczycielskiego PTTK, organizatora i długoletniego działacza w szkolnym i nauczycielskim ruchu krajowym, wesoł-turystycznym; wyrazy serdecznego współzucia Rodzinnie składają

CZŁONKOWIE NACZYNICIELSKIEGO ODDZIAŁU POLSKIEGO TOWARZYSTWA TURYSTYCZNO-KRAJOZNAWCZEGO w ŁODZI

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 23 marca 1981 roku zmarł po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 33, nasz najukochańszy Mąż, Ojciec, Dziadek i Pradziadek

S. + P.

STANISŁAW MARCHEWKA

uczestnik kampanii wrześniowej 1939 roku, żołnierz 2 Korpusu, uczestnik walk o Monte Cassino, odznaczony wieloma odznaczeniami.

Pogrzeb odbędzie się dnia 25 marca br. o godz. 12.30 na Cmentarzu Komunalnym Zarzew, o czym powiadamiają pogrzebi w smutku i bólu:

ZONA, SYN, WNUCZKI I PRAWNUCZKA

Z głębokim bólem zawiadamiamy że dnia 22 marca 1981 roku zmarła, przeżywszy lat 56

S. + P.

MARIA STRUMIŃSKA

z domu GAJDECKA.

Pogrzeb odbędzie się 25 marca br. o godz. 15 na cmentarzu rymkaskotolickim przy ul. Zarzew.

RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 23 marca 1981 roku zmarł po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 33, nasz najukochańszy Mąż, Ojciec, Dziadek i Pradziadek

S. + P.

STANISŁAW MARCHEWKA

uczestnik kampanii wrześniowej 1939 roku, żołnierz 2 Korpusu, uczestnik walk o Monte Cassino, odznaczony wieloma odznaczeniami.

Pogrzeb odbędzie się dnia 25 marca br. o godz. 12.30 na Cmentarzu Komunalnym Zarzew, o czym powiadamiają pogrzebi w smutku i bólu:

ZONA, SYN, WNUCZKI I PRAWNUCZKA

Z głębokim bólem zawiadamiamy że dnia 22 marca 1981 roku zmarła, przeżywszy lat 56

S. + P.

MARIA STRUMIŃSKA

z domu GAJDECKA.

Pogrzeb odbędzie się 25 marca br. o godz. 15 na cmentarzu rymkaskotolickim przy ul. Zarzew.

RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 23 marca 1981 roku zmarł po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 33, nasz najukochańszy Mąż, Ojciec, Dziadek i Pradziadek

S. + P.

STANISŁAW MARCHEWKA

uczestnik kampanii wrześniowej 1939 roku, żołnierz 2 Korpusu, uczestnik walk o Monte Cassino, odznaczony wieloma odznaczeniami.

Pogrzeb odbędzie się dnia 25 marca br. o godz. 12.30 na Cmentarzu Komunalnym Zarzew, o czym powiadamiają pogrzebi w smutku i bólu:

ZONA, SYN, WNUCZKI I PRAWNUCZKA

Z głębokim bólem zawiadamiamy że dnia 22 marca 1981 roku zmarła, przeżywszy lat 56

S. + P.

MARIA STRUMIŃSKA

z domu GAJDECKA.

Pogrzeb odbędzie się 25 marca br. o godz. 15 na cmentarzu rymkaskotolickim przy ul. Zarzew.

RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 23 marca 1981 roku zmarł po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 33, nasz najukochańszy Mąż, Ojciec, Dziadek i Pradziadek

S. + P.

STANISŁAW MARCHEWKA

uczestnik kampanii wrześniowej 1939 roku, żołnierz 2 Korpusu, uczestnik walk o Monte Cassino, odznaczony wieloma odznaczeniami.

Pogrzeb odbędzie się dnia 25 marca br. o godz. 12.30 na Cmentarzu Komunalnym Zarzew, o czym powiadamiają pogrzebi w smutku i bólu:

ZONA, SYN, WNUCZKI I PRAWNUCZKA

Z głębokim bólem zawiadamiamy że dnia 22 marca 1981 roku zmarła, przeżywszy lat 56

S. + P.

MARIA STRUMIŃSKA

z domu GAJDECKA.

Pogrzeb odbędzie się 25 marca br. o godz. 15 na cmentarzu rymkaskotolickim przy ul. Zarzew.

RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 23 marca 1981 roku zmarł po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 33, nasz najukochańszy Mąż, Ojciec, Dziadek i Pradziadek

S. + P.

STANIS

Apel przeciwpożarowy prezydenta

Ponieważ w ostatnim czasie zdarzyły się w naszym województwie bardzo groźne pożary, przyszedł czas by poważnie zastanowić się czy mienie społeczne jest właściwie zabezpieczone przed groźbą "czerwonego kura".

OPERACJA "KARTKI"

Do wczoraj Oddział Reglamentowanej Sprzedaży UML wydał 1 mln 270 tys. kart zaopatrzeniowych na cukier, podczas gdy, jak wiadomo, liczba ludności naszego województwa wynosi 1 mln 128 tys. osób.

Ta nienormalna sytuacja jest skutkiem "zapobiegliwości" niektórych służb pracowniczych które asekuracyjnie pobrały znaczniejszą kart niż im się należało.

Nadaj sporo jest jeszcze kłopotów z wydawaniem kart bezpośrednio odbiorcom głównie w ROM i administracjach domów. Tutaj wymagana jest jak najdalej idąca tolerancja z obu stron.

Ospalność służb pracowniczych utrudnia życie załogom

nie kart rejonami ulic, bądź w określonym dniu osobom, których nazwiska zaczynają się na określoną literę alfabetu.

I jeszcze dwa wyjaśnienia. Rzemieślnicy, którzy przeszli na emeryturę, otrzymają odpowiednią pieczęć w dowodzie osobistym w wydziale handlu dzielnicy.

Dyżur poselski

Dziś od godz. 10, w siedzibie ŁK FJN (ul. Piotrkowska 104) dyżur pełni będzie posłanka na Sejm PRL Irena Sroczyńska.

Bazar "Bomisu"

Powstały w ubiegłym roku przy ul. Wydawniczej punkt "Bomisu" oferujący wszystkim zainteresowanym różne materiały budowlane - zostanie rozbudowany.

rocznego obrotu "Bomisu" (wynoszącego 240 mln zł) 60 proc. stanowiły wpływy własne od nabywców indywidualnych - głównie rzemieślników.

Sesja DRN Łódź-Bałuty

Jutro o godz. 10 w sali ZTK "Teofilów" (ul. Szparagowa 5/8) rozpocznie się sesja Dzielnicowej Rady Narodowej Łódź-Bałuty.

W KWIETNIU BR.

Zbiórka surowców wtórnych na łódzki szpital dziecięcy

Do wzięcia udziału w tej akcji chyba nie trzeba będzie lodzian zachęcać. W kwietniu przeprowadzona zostanie w naszym mieście powszechna społeczna zbiórka surowców wtórnych, zaś uzyskane z niej fundusze przeznaczone zostaną na budowę Specjalistycznego Szpitala Dziecięcego w Łodzi.

rowców Wtórnych, Sp-ni "Surowiec" i WZSR "Samopomoc Chłopska". (m)

Dyżury członków KKS

Dziś, jak w każdy wtorek interesantów przyjmować będą członkowie komitetów kontroli społecznej w Urzędzie Miasta (ul. Piotrkowska 104 pokój 104B) dyżurować będzie członek WKKS, Marian Kwapiński.

Stowarzyszenie Rzeczników Patentowych

Od 1965 roku, kiedy zlikwidowano kolegią rzeczników patentowych i zawód rzecznika patentowego, przestał istnieć jako wolny zawód

działali oni jako pracownicy, zatrudnieni w różnych instytucjach gospodarki państwowej. Jako organizacja nie istnieć. Niektórzy byli zrzeszeni przy klubach techniki i racjonalizacji, inni w oddziałach NOT.

Komunikat MO

Komenda Dzielnicza MO Łódź-Górna prowadzi dochodzenie przeciwko Bogdanie Pnińskiej, c. Mieczysława (ur. 1. III. 1944 r. zamieszkała w Łodzi, ul. Łukaszczyńskiego 2), podejrzanej o to że w okresie od 30 stycznia 1979 roku do marca 1981 roku w Łodzi powołując się na wpływy w Urzędzie Miasta i innych instytucjach, pod pozorem przydziału mieszkań mebli i innych atrakcyjnych artykułów wyłudzała na szkodę różnych osób znaczne kwoty.

Są już w sprzedaży bilety na spektakle, odbywające się jako imprezy towarzyszące Przeglądowi Studenckich Teatrów Debiutujących "Start 81". Będą to przedstawienia: "Martwa natura" Teatru "Grupa Chwilowa" z Lublina (26 bm. o godz. 19.00), "Zestani do raju" lubelskiej "Sceny 6" (28 bm. o godz. 19.00) oraz "Eugeniusz Dudek" Teatru 77 (29 bm. o godz. 21.30). Wszystkie spektakle odbędzie się w siedzibie Teatru 77 przy ul. Zachodniej 56. Bilety można kupić w Komisji Kultury ZŁ SZSP (ul. Piotrkowska 77, front, I p.) w godz. 12-15.

LO GAZIE KRYZYS

WAŻNE TELEFONY
Centrala Informacyjna PKO 731-82
Informacja o usługach 338-16
Informacja PKS: 263-96

TEATR
WIELKI - godz. 19 "Straszny dwór"
JARACZA - godz. 19.30 "Przeprawadka"
MAŁA SCENA - godz. 19.30 "Wspomnienie"

MUZEUM
HISTORIA RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) - godz. 11-17
ARCHAEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (pl. Wolności 14) - godz. 12-19

IMPREZY
KAWIARNIA "DZIFRANKA" - godz. 17.30-22 - dyskoteka
WYSTAWY
GALERIA SZUKI (Wólczańska 31/33) - godz. 11-18

KINA
BALTYK - Konfrontacje 80 - "Śmierć na żywo" fr. od lat 18

Włamywał się do garaży

Aż 17 włamań do garaży ma na swoim koncie 37-letni Józef M. W okresie sierpnia i września ub. roku włamywacz grasował w rejonie ulic: Gdańskiej, Wieckowskiego i Żeromskiego, a także na ul. Jarzynie. Józef M. był wcześniej wieloletnie karany za włamania których dokonywał w różnych rejonach kraju, m. in. w Brześciu gdzie plądrował kioski "Ruchu".

Włamywacz długo wymykał się organom ścigania. Złapano go raz na gorącym uczynku, zdołał zbiec funkcjonariuszom MO, ale poprzez listy gończe wpadł wreszcie w ręce sprawiedliwości. Włamania przyniosły Józefowi M. łupy wartości 75 tys. zł. (sk)

RÓWNIEŻ NA RETKINI

Obowiązkowe przeglądy samochodów

Co pewien czas wszelkie pojazdy muszą być poddawane obowiązkowym przeglądom - technicznym. Pierwszy przegląd samochodu musi się odbyć po trzech latach jego użytkowania drugi - po dwóch, a następnie - co roku. Do tej pory w Łodzi przeglądy takich dokonywała jedyna stacja "Polmozybiu" przy ul. Targowej. Zdarzały się tam okresy, że z powodu dużej liczby chętnych trzeba było za-

czekać nawet po dwa tygodnie. Sytuacja ta powinna się radykalnie zmienić w związku z uruchomieniem w stacji "Polmozybiu" przy ul. S. Allende (róg ul. Maratońskiej) drugiego w naszym mieście punktu obowiązkowych przeglądów samochodów. W stacji tej podleganiem będzie się dokonywać przeglądów "Fiatów 126p" i "Syren". (m)

AZALIA - OKAZ
Powszechny podziw wzbudza przepiękna azalia na wystawie sklepu nasionnego przy ul. Piotrkowskiej 80. Krzew obsypany jest niezliczoną ilością białoróżowych kwiatów.

Najlepsi rusycyści

Dobiegły końca wojewódzkie finały konkursu języka rosyjskiego w szkołach podstawowych. Przystąpiło do nich około 1000 uczniów z 88 szkół Łodzi i województwa.

w szkołach podstawowych. Przystąpiło do nich około 1000 uczniów z 88 szkół Łodzi i województwa. Pierwsze miejsce zajęła Katarzyna Smoleń (uczennica Jadwigi Lipki) z SP nr 5 w Łodzi. Katarzyna Smoleń będzie reprezentować nasze województwo na finałach centralnych języka rosyjskiego w Warszawie. Drugie miejsce zdobyła Ewa Nowak z SP w Wiskowej Górze (uczennica Henryki Dziąg), zaś III - Magdalena Szubska z SP nr 13 w Konstancjowie, (uczennica Haliny Korczyce).

W NASZYM REFLEKTORZE
Kto robotę skończy?
Na początku marca w naszym bloku zaczęto wymieniać rury z ciepłą wodą w łazienkach Wykuto dziury w sufitach i podłogach i tak to wszystko zostało.

Odbyły się również wojewódzkie finały XII Olimpiady Języka Rosyjskiego, organizowanej dla młodzieży szkół ponadpodstawowych. Juror pod przewodnictwem doc. dr hab. Kazimierza Bajora na eliminacje centralne wywspółowało: Jolanę Sobieraj z III LO (uczennice Krystyny Izdorzycyk), Beatę Michalską z XXVI LO (uczennice Jadwigi Dyniak) i Magdalena Tomas z Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Zgierz (uczennice Marii Kornuty). (i.kr)

W kilku zdaniach

- * "Przedpowstanioły śpiewnik studencki" - referat dr W. Pusza na posiedzeniu naukowym Towarzystwa Literackiego im. A. Mickiewicza, dziś o godz. 17 w IFP Ut. (al. Kościuszki 65)
* "Kontakt ziem polskich z Cesarstwem Rzymskim" - prelekcja mgr T. Łaszczewskiej (uzupełnienia przejrzyliśmy i filmem "Trakle grobowe"), dziś o godz. 18 w Muzeum Archeologicznym i Etnograficznym (pl. Wolności 14).

- * "Wziewer Raport" Małej Akademii Jazzu, dziś o godz. 18 w DDK (ul. Limanowskiego 165)
* "Marsz do katedry" - spektakl Teatru "55" dziś o godz. 18 w DDK (ul. Zubardzkiego 2).
* "Poszukiwani sa wokaliści i wokalistki do zespołu estradowego ZDK "Eskimo", zgłoszenia osobiste w poniedziałki i czwartki w godz. 18-20 (ul. Piotrkowska 282).